

Echo Dnia

**Przez dwa lata nie dostali ani grosza,
pozbawieni urlopów, pracują na trzy zmiany**

MŁODOCIANI WYZYSKIWANI

KIELECKIE. Gros pracodawców nie przestrzega przepisów prawa pracy i uprawnień, jakie przysługują młodocianym pracownikom. Wiele nieprawidłowości w tym względzie wykazała zakończona niedawno przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach kontrola 83 zakładów z terenu województw kieleckiego, radomskiego i tarnobrzkiego.

Częstą praktyką jest niewłaściwe, niezgodne z kodeksem pracy formułowanie umów o pracę. W jednym z prywatnych zakładów w Grójcu młodociani nie mieli określonych w umowach wysokości wynagrodzeń. Aż w 10 kontrolowanych zakładach pracodawcy nie

przestrzegali przepisów czasu pracy młodych ludzi. W piekarni w Iwaniskach kilkunastoletni chłopiec pracował na III zmianie, w godz. od 21 do 4. W kilkunastu firmach młodociani zostali bezprawnie pozbawieni urlopów wypoczynkowych. 20 pracownikom nie udzielono urlopów

bezpłatnych w okresie wakacji. W siedmiu zakładach nie wypłacano lub zaniżano młodocianym wynagrodzenia. Jaskrawym przykładem lekceważenia prawa jest jeden z prywatnych zakładów fotograficznych w Ostrowcu Św., którego właściciel naruszył wszystkie normy objęte kontrolą. Właściciel firmy przez dwa lata nie wypłacał swoim młodym pracownikom żadnego wynagrodzenia, mimo że pobierał refundację z Rejonowego Urzędu Pracy. O sprawie została poinformowana Prokuratura Rejonowa w Ostrowcu Św.

Nieprawidłowości można mnożyć. Skależone fakty najlepiej obrazuje fakt, że w jednym kontrolowanym zakładzie stwierdzano średnio aż osiem przypadków naruszenia prawa. Kilkudziesięciu pracodawców ukarano mandataми. Inspektorzy pracy zapewniają, że ze względu na wagę i skalę problemu kontrole w tym zakresie będą bardzo częste.

P. WTOREK

Uroczysta msza, odpust...

Śluby wieczyste



Fot. G. Romański

KIELECKIE. Wczoraj obchodziliśmy święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

We wszystkich kościołach odprawiano świąteczne msze. W katedrze w Kielcach pod wezwaniem

Najświętszej Marii Panny odbył się odpust. Na odpustowej sumie sześć siostr służebniczek Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej złożyło śluby wieczyste. W uroczystości wzięł udział ks. bp Kazimierz Ryczan i przełożona zakonu, siostra Bernadetta Dudziak.

Siostry służebniczki prowadziły do 1962 r. przedszkole przy ul. Sienkiewicza w Kielcach. Dziś zajmują się pracą charytatywną, opiekują się skarbem katedralnym, oprowadzają po bazylice turystów, dbają o wystrój świątyni i prowadzą katechezy.

/DOK/

NAJTAŃSZE

w regionie nowe samochody
POLONEZ, LUBLIN

ŻUK i PN TRUCK

PP Motozbyt

Kielce, ul. Karczówkowska 11a
tel. 041 68 44 44
raty, leasing, gotówka

- 75 lat po „cudzie nad Wisłą”
- Były nominacje i odznaczenia

HONORY DLA WOJSKA

KIELCE. Wczoraj w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym w Kielcach odbyła się uroczystość związana z obchodami Święta Wojska Polskiego. W obecności szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, płk. CZESŁAWA BAKA, wiceprzewodniczącego Komisji Obrony Narodowej, piosł LESZKA BUGAJA, posłów ziemi kieleckiej oraz dowódców jednostek stacjonujących na terenie garnizonu kieleckiego odczytano rozkazy i postanowienia.

Wzręcono również nominacje na pierwszy stopień oficerski 36 żołnierzom, odznaczono medalami za zasługi dla obronności kraju 15 żołnierzom, w tym 5 złotymi. Czterech kombatantów II wojny światowej otrzymało awanse, a siedmiu żołnierzom awansowało na stopień chorążego.

Pułkownik Czesław Bąk przypomniał, że zgodnie z decyzją

Sejmu III Rzeczypospolitej z 1992 roku, 15 sierpnia obchodzony jest jako Święto Wojska Polskiego i upamiętnia on jedno

z największych zwycięstw w naszej historii.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Apel poległych i salwa honorowa pod pomnikiem Czwórki Legionowej.
Fot. G. Romański

**Prokurator szuka w Kieleckiem
producenta wadliwych balustrad**

Nie zadbał o normę

STALOWA WOLA. 25 kwietnia 1994 roku w Stalowej Woli zdarzyła się tragedia. Z IV piętra w bloku 26a przy Alejach Jana Pawła II wypadło dziecko - jednoroczny Karol. Dziecko zmarło w szpitalu.

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Stalowej Woli. Prokurator Waldemar Zastawny starał się wyjaśnić, w jaki sposób doszło do wypadku, skoro zgodnie z rozporządzeniem ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska z 3 lipca 1980 roku - odległość między pionowymi prętami balustrady nie powinna przekraczać 12 cm. Teoria swoje, praktyka swoje. W trakcie śledztwa okazało się bowiem, że na balkonie w mieszkaniu, gdzie doszło do tragedii, odstępy

między nimi wahały się od 12,6 do 14,6 cm!!!

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

**Młodzieżowy folklor
czy zagrożenie?**

Faszyści ze Starachowic

STARACHOWICE. - Na naszych ulicach dostrzec można coraz więcej młodych ludzi demonstracyjnie noszących faszystowskie emblematy, odznaki i inne insygnia - stwierdził na ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Longin Madetko.

Radny domaga się kategorycznie natychmiastowego przeciwdziałania tym niedopuszczalnym i jawnie prowokacyjnym praktykom. Interpelacja niedawno złożona przez radnego wzbudziła wiele kontrowersji.

Oficjalnie nic nie wiadomo, aby w Starachowicach działały zorganizowane grupy zwolenników faszystowskiej ideologii. Są natomiast skini i sataniści, którzy według opozycjonistów są bardziej „lokalnym” młodzieżowym folklorem niż prawdziwym zagrożeniem.

Nie przekonuje to jednak radnego L. Madetki. - Nawet jeżeli jest to jedynie przejaw młodzieńczej głupoty, faszystowskie wybryki powinny spotkać się ze zdecydowanym przeciwdziałaniem policji i funkcjonariuszy Straży Miejskiej - uważa radny.

/M.B./

„Deszcz kierowcom rozum odebrał”

ZŁE PRZYZWYCZAJENIA

KIELECKIE. - Deszcz kierowcom rozum odebrał - krzyczy policjant z kieleckiej „drogówki”. - Urwanie głowy mamy. Co chwila wypadek lub kolizja. Siłka nawierzchnia, alkohol, nieuwaga i do tego samochody w okropnym stanie, większość nie powinna wyjechać na drogę.

W dniach 12-15 sierpnia policja prowadziła akcję „Weekend '95”.

Jak co roku, przed przedłużonym weekendem chcieliśmy zapewnić większe bezpieczeństwo jazdy - wyjaśnia nadkomisarz Lech Wyciszewicz z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Na zdjęciu: st. sierżanci Marek Kosiński i Krzysztof Dziarmaga podczas patrolu na kieleckiej obwodnicy w ramach akcji „Weekend”.

Fot. A. Piekarski

KIELECKIE. Najczęstszymi, notowanymi w województwie chorobami zawodowymi są spowodowane hałasem uszkodzenia słuchu, przewlekłe nieżyty oskrzeli oraz pylice. Wciąż także na wirusowe zapalenie wątroby i gruźlicę zapadają pracownicy służby zdrowia, zaś u nauczycieli stwierdza się schorzenia narządu głosu.

- Służba zdrowia bardziej bezpieczna
- Najczęściej szwankuje słuch

Chory od roboty

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku państwowi inspektorzy sanitarni wydali 171 decyzji stwierdzających choroby zawodowe. Najwięcej w Kielcach i Ostrowcu Świętokrzyskim. Na taką statystykę „pracowały” głównie Huta „Ostrowiec”, „Polmo SHL”, „Chemar”, starachowicki „Star” i Odlewnia Żelaza w Stąporkowie.

- Największym problemem, i to nie tylko w naszym województwie, ale w całej Polsce, jest hałas - mówi Janusz Fijałkowski, kierownik Działu Higieny Pracy Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Kielcach. - W 1994 r. zanotowano na Kielecczyźnie 149 zawodowych uszkodzeń

słuchu, zaś w pierwszym półroczu tego roku - 58. Z liczby tej 37 pochodziło z Huty „Ostrowiec”, a 11 z „Polmo SHL”.

W tym roku wydano 25 decyzji dotyczących przewlekłych, zawodowych nieżytów oskrzeli, 8 - pylicy i również 8 - zespołu wibracyjnego.

W dalszym ciągu notuje się także przypadki wirusowego zapalenia wątroby wśród pracowników służby zdrowia, choć najgorszy pod tym względem był rok 1991. Wydano wówczas 95 wniosków, zaś w 1994 już tylko 25. W tym roku państwowi inspektorzy sanitarni stwierdzili 16 tego typu przypadków. Inną chorobą zawodową nękającą pra-

cowników służby zdrowia jest gruźlica. W ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku wydano 7 wniosków.

Swoje żniwo wśród nauczycieli zbiera natomiast zawodowe uszkodzenie narządu głosu. Podobnie jak w przypadku wirusowego zapalenia wątroby, najgorszy był rok 1991 - wydano 258 decyzji, zaś w tym - 30. W pierwszej połowie 1995 r. wydano cztery decyzje dotyczące egzemy zawodowej /jedną - z Huty „Ostrowiec”, jedną - z Zakładu Kuśnierskiego w Skarżysku-Kamiennie i dwie z terenu Końskich/. Dwa przypadki nowotworów złośliwych stwierdzono u byłych górników, pracujących przy wydobywaniu rudy uranowej w nieistniejącej już kopalni w Rudkach, zaś raka krtani u osoby zatrudnionej z Hucie „Ostrowiec”.

- Nasze województwo w porównaniu z innymi nie wypadają najlepiej, ale wynika to ze specyfiki przemysłu na Kielecczyźnie - dodaje J. Fijałkowski. - Istota chorób zawodowych nie polega jedynie na ich ilości czy skutkach ekonomicznych, lecz na tym, że w każdym przypadku jest to indywidualna tragedia. Analizując każdy wniosek dotyczący chorób zawodowych stwierdzamy, że w którymś momencie na stanowisku pracy nie było odpowiedniej profilaktyki.

JAROSŁAW RADEK

AGATA NIEBUDEK

Kontrola na polu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
W ciągu dwóch tygodni trwania akcji skontrolowano 200 prac zniwnych, w których brało udział prawie 500 osób. Wyniki wizytacji są, niestety, zaskakujące.

Na 159 „przebadanych” ciągników stan techniczny 98 był, delikatnie ujmując, niewłaściwy. 94 ze 119 skontrolowanych maszyn nie posiadało wymaganych przepisami osłon. W zdecydowanej większości zaobserwo-

wanych przez inspektorów sytuacji transport osób odbywał się w sposób niedozwolony, np. na zaczepach, pomostach czy błotnikach ciągników. Rolnicy bardzo często nieprawidłowo, z narażeniem zdrowia, obsługiwali kosiarki, wiązałki lub prasy do słomy. W wielu przypadkach usłanki maszyn usuwane były przy włączonym napędzie. Aż 14 razy inspektorzy napotkali sytuację, w której dzieci brały udział w pracach zniwnych przebywając w

strefie bezpośredniego zagrożenia.

Pojazdy rolnicze stwarzają bardzo poważne zagrożenie na drogach publicznych. W 76 na 131 zaobserwowanych przez pracowników OIP przypadkach transport maszyn rolniczych przekraczających dopuszczalne wymiary, odbywał się bez odpowiedzialnego zabezpieczenia wystających i ostrych elementów urządzeń. Pojazdy poruszały się po drogach pomimo braku sprawnych kierunkowskazów i świateł stopu. 24 przyczepy ciągnikowe nie posiadały homologacji.

Rolnicy nagiennie nie stosują sprzętu ochrony osobistej. Wiele maszyn przerabianych jest domowym sposobem, niezgodnie z podstawowymi zasadami techniki.

Inspektorzy OIP w Kielcach odwiedzać będą rolników jeszcze przez trzy tygodnie.

P. WTOREK

Honory dla wojska

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Powstania wielkopolskie, śląskie, walka o przynależność Śląska Cieszyńskiego, walki o Lwów i Przemyśl - to znaczące momenty w historii państwa polskiego. Najznamienitsza bitwa

rozegrała się jednak na przedmieściach Warszawy w sierpniu 1920 roku. To ona przeszła do historii pod nazwą „cudu nad Wisłą”.

Po uroczystościach w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym



Płk Czesław Bąk wręczał medale.

Fot. G. Romański

Ostatnie już w tym roku Eliminacje Wyborów Miss Łata odbędą się tym razem na plaży w Borkowie.

Organizatorzy imprezy - redakcja „Echa Dnia” i Polskie Radio „Kielce” - zapraszają do wspólnej zabawy. W niedzielne popołudnie będzie można potańczyć przy muzyce disco, wybrać swoją kandydatkę, wziąć udział w konkursach.

Ostatnie Eliminacje Wyborów Miss Łata

Zapraszamy do Borkowa

Borkowski ośrodek „Amazonka” zaprasza na przejażdżki konne i wesolą zabawę przy ognisku.

Uwaga, wszystkie dziewczyny i panie bez względu na wiek i stan cywilny chętne do udziału w wyborach zgłaszają się bezpośrednio przed imprezą do organizatorów. Finał konkursu, podobnie jak zwyciężczynię wyborów na „Tęczy” i w Sielcu, wezmą udział w wielkim finale zorganizowanym na pożegnanie lata.

/MPB/

Nie zadbał o normę

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Gdy wznoszono blok 26a, kierownikiem budowy był Stanisław M. Prokurator oskarżył więc go o to, że dopuścił do zamontowania balustrad, w których odległości między prętami były większe niż przewiduje norma /12 cm/. Skutkiem takiego zaniedbania była śmierć Karola W.

Akt oskarżenia przedstawił także Janowi S., inspektorowi ds. nadzoru robót budowlanych. Prokuratura Rejonowa w Stalowej Woli obwinia go o to, że nie sprawdził balkonów pod względem zachowania wymogów techniczno-użytkowych.

Podczas pierwszej rozprawy w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli, która odbyła się 8 sierpnia br., Stanisław M. nie przyznał się do winy. Twierdził, że to nie on był wykonawcą balustrad, ale zakład, z którym jego ówczesny pracodawca - nie istniejący już TKB - zawierał umowy. Oskarżony nie pamiętał dokładnie nazwy firmy. Prawdopodobnie jakaś ślusarska z okolic Kielc.

- Gdyby - powiedział oskarżony - wyleciała cała balustrada, poczuwałbym się do winy!

Druga rozprawa w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli

odbędzie się pod koniec sierpnia. Obecnie prokurator Waldemar Zastawny szuka wykonawcy balustrad, który też powinien być pociągnięty do odpowiedzialności. Balustrady mogły być zainstalowane również w innych miastach, nie tylko w Stalowej Woli.

ZŁE PRYZYWCZAJENIA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
- Bardzo dużo osób wyjeżdżało z miasta do rodziny, nad wodę. Wiadomo że większy ruch to i większa możliwość wypadku. Wczorajszy deszcz był przyczyną kilkudziesięciu kolizji i stłuczek. Najczęściej przyzwycajeni do suchej nawierzchni kierowcy źle obliczali drogę hamowania pojazdu, wielu siadło za kierownicę pod wpływem alkoholu i nie zachowali dostatecznej ostrożności.

Wynikiem świątecznych podróży jest 7 wypadków i 16 rannych w sobotę, 12 wypadków - jedna osoba zabita i 16 rannych

w niedzielę. W poniedziałek zdarzyły się 4 kraksy, w których ucierpiało sześć osób. We wtorek, w chwili zamykania numeru, policja informowała o 10 wypadkach i 15 poszkodowa-

nych, niezliczonej liczbie stłuczek i poślizgów. - I to jeszcze nie koniec - zapewniali. - Przed nami cała noc i deszcz.

/DOK/



W poniedziałek rodzina jadąca tym samochodem do Rybnika zakończyła niefortunnie podróż w okolicy Chęcina. Na prostym odcinku drogi, tuż przed ich autem, usiłował skręcić w lewo jadący z przeciwka motocyklista. Doszło do zderzenia. W „oplu” uszkodzona została nie tylko karoseria, ale także jeden z wahaczy, co uniemożliwiło dalszą jazdę. Kamikadze z jednoślada nie odniósł obrażeń.

/ALP/, Fot. A. Piekarski

GRZEGORZ ROMAŃSKI

Giełda "Echa"

Oferty pracy

*Zatrudnię młodego inżyniera cieplownika. Kielce, tel. 68-77-57; 425-26.

*Spawaczy elektrycznych we wszystkich kategoriach, monterów konstrukcji stalowych, ślusarzy zatrudni firma w Warszawie. Zapewniamy hotel. Kontakt: Warszawa, prace montażowe - tel. 35-81-92, prace warsztatowe - tel. 722-94-79, biuro - tel. 35-85-66 lub 35-86-57.

*Zatrudnię fryzjera lub fryzjerkę w dziale męskim. Kielce, tel. 31-93-34 po godz. 19.

*Zatrudnię blacharza samochodowego. Kielce, tel. 61-85-31.

*Zatrudnimy akwizytorów w branży spożywczej. Miłe widzialny transport i praktyka w handlu. Kielce, tel. 44-260.

*Zatrudnię handlowca z wyższym wykształceniem po marketingu. Kielce, tel. 68-77-57; 425-26.

*Zatrudnię ekonomistkę. Kielce, tel. 68-77-57; 425-26.

*Firma zatrudni pracowników do prac dociepleniowych. Praca w Warszawie. Kontakt: Kielce, tel. 61-66-92.

*PPHU „Efekt”, Kielce, ul. Mickiewicza, zatrudni szwaczki /mogą być z grupą inwalidzką/. Informacje w godz. 9-13.

*PPHU „Marmur” zatrudni kamieniarzy do montażu posadzek, schodów, elewacji zew. i wew. Kielce, tel. 61-94-06; 68-47-77.

*Zatrudnię mechaników, elektryków samochodowych. Kielce, tel. 68-42-63.

/KR/

CARCADE BEZKONKURENCYJNY LEASING

samochody, komputery, kserokopiarki, faxy, maszyny i urządzenia, linie produkcyjne
BEZ ŻYRANTÓW I PORĘCZYCIELI
minimum dokumentów

Kielce, ul. Domaszowska 52
tel. 68-12-35, 6, fax 68-12-37

**TELEFONY
KOMÓRKOWE**

W NIE OPROCENTOWANYCH
RATACH I LEASINGU

**CENTERTEL
CARCADE**

KIELCE, UL. DOMASZOWSKA 52
TEL. 430-10, 68-12-35, 36

od 7.30 do 20.00 **TO 750 MINUT**
TO 750 SZANS
NA SKUTECZNE OGŁOSZENIE
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ **ECHO DNIA**
CZYNNE CODZIENNIE 7.30-20.00, W SOBOTY 8.00-14.00
KIELCE, UL. TARGOWA 18, PARTER

Lat z "Echem"

Witaminy życia

Witaminy są podstawą diet, które pomagają nam zachować zdrowie i urodę. Póki mamy lato i mnóstwo różnych owoców i warzyw warto uzupełnić zapas witamin i mikroelementów w organizmie. Ich właściwa proporcja zapobiega chorobom serca i układu krążenia, poprawia odporność organizmu i przedłuża naszą sprawność fizyczną i młodość.

Witamina A chroni oczy, skórę i wewnętrzne tkanki przed zmianami nowotworowymi. Neutralizuje działanie trucizn, które przenikają do organizmu z zanieczyszczonego środowiska. Witamina A podtrzymuje elastyczność skóry i zapobiega miazdzy. Zawiera ją: tran, wątroba wołowa, jajka, marchewka, szpinak.

Witamina B5 przeciwdziała zmęczeniu i zapobiega zmniejszaniu odporności psychicznej, wzmacnia nerwy. Pomaga także zwalczać infekcje. To właśnie dzięki obecności w organizmie witaminy B5 nasze włosy wyglądają zdrowo, nie siwieją przedwcześnie i lepiej rosną. Zawiera ją mięso drobiowe i na przykład grzyby kurki.

Witamina B6 przeciwdziała zaburzeniom pracy serca, regu-

luje zawartość tłuszczu i wody w skórze. Znajduje się w bananach, wątrobie, kiełkach pszenicy, otrębach, ziemniakach i warzywach.

Witamina C zwiększa odporność na alergię i różnego rodzaju infekcje. Wspomaga pracę serca, zapobiega skrzepom w naczyniach żylnych. Najwięcej witaminy C znajduje się w porzeczkach /zwłaszcza czarnych/, w papryce, rzeźusze, natce pietruszki, kapuście, owocach kiwi i innych cytrusach.

Witamina E zapobiega powstawaniu nowotworów, zwłaszcza piersi. Powstrzymuje procesy starzenia się skóry. Znajduje się w orzechach, szpinaku, włoskim koprze, brokułach, jajkach, maśle, oliwie z oliwek.

/KAK/



Taka piękna pogoda. Najwyższy czas na spacer...

Fot. P. Mazur

Samo życie

Przechytrzyli

Chytrzy policjanci z „drogówki” w Oświęcimiu zasadzili się z radarem na kierowców maskując swoje stanowisko konnym wozem. Koniowi się pułapka nie spodobała i - jak to on - ruszył z kopyta. Fura staranowała radiowóz oraz radar; policja szacuje swe straty na 50 mln starych zł. Koń wyszedł z opresji bez szwanku.

Kradzież stulecia

Wychodek o wartości jednego miliona starych złotych ukradziono w nocy mieszkance pod-

krakowskiej miejscowości Czesław, która dorabiała sobie jako babcia kłozetowa, udostępniając odpłatnie sławojkę turystom i innym potrzebującym. Ludzie to już nic nie uszanują.

W czepku urodzony

Dużo szczęścia w nieszczęściu miał 43-letni mieszkaniec Głogowa/woj. legnickiej/, który wypadł z balkonu swojego mieszkania na drugim piętrze. Lecąc w dół zahaczył nogawką spodni o piorunochron i zawisł tuż nad ziemią.

- **Rocznica bitwy warszawskiej dniem Wojska Polskiego**
- **Odsłonięcie pomnika J. Piłsudskiego**
- **Apel poległych w Ossowie**

W OBRONIE NIEPODLEGŁOŚCI

W lipcu 1992 r. Sejm ustanowił dzień 15 sierpnia świętem Wojska Polskiego. Przywrócono tym samym przedwojenną tradycję obchodzenia żołnierskiego święta w rocznicę słynnej bitwy warszawskiej, zwanej też cudem nad Wisłą. W bieżącym roku przypada 75 rocznica tego wydarzenia.

W przeddzień święta Wojska Polskiego i 75 rocznicy bitwy warszawskiej odsłonięto 14 bm. wieczorem w Warszawie pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Pomnik stanął na placu Piłsudskiego, naprzeciw Grobu Nieznanego Żołnierza. Aktu odsłonięcia dokonali prezydent Lech Wałęsa i córka Marszałka Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska.

W ceremonii - poprzedzonej uroczystą odprawą wart i złożeniem wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza - oprócz weteranów walk uczestniczyli również marszałkowie Sejmu i Senatu, premier, szef Sztabu Generalnego WP, przedstawiciele rządu, kadry dowódcze WP, duchowieństwa oraz harcerze, mieszkańcy stolicy i turyści.

W przededniu Dnia Wojska Polskiego 18 wysokich oficerów WP otrzymało w Warszawie, przyznane po raz pierwszy, Pierścienie Oficerskie - wyróżnienie nadawane po co najmniej 20 latach służby „za wybitne zasługi dla obronności kraju i prezentowanie najwyższych wartości w dziedzinie honoru i godności oficerskiej”.

Delegację weteranów wojny polsko-bolszewickiej przyjął premier Józef Oleksy. Kombatanci wzięli także udział w uroczystej poniedziałkowej sesji Rady M. st. Warszawy, która odbyła się na Zamku Królewskim.

L. Wałęsa dziękuje „S” za propozycję

„Żle jak ojca dzieci pouczają”

Prezydent Lech Wałęsa w poniedziałkowym wywiadzie dla telewizyjnej Agencji Informacyjnej negatywnie odniósł się do rozważnej, nieoficjalnej koncepcji „Solidarności”, w myśl której obecny prezydent, po wycofaniu się ze starania o reelekcję, zostałby liderem Bloku Niepodległościowego.

- Żle jak ojca dzieci pouczają - powiedział Wałęsa. - I dlatego niech nie robią tego, dlatego że już kilka razy wykazali się wielką nieudolnością i to nas wszystkich kosztowało. Ja wiem, co mam zrobić i będę wiedział co mam zrobić. Dlatego dziękuję za tę propozycję. Niech się raczej uczą demokracji i wyciągania wniosków; niech nie pouczają.

Wałęsa potwierdził w tym wywiadzie, że o ewentualne odłożenie wyborów prezydenckich o dwa lata pytał go przed miesiącem premier Józef Oleksy, który twierdził, że ta propozycja sondażowa wyszła od Bronisława Geremka. Prezydent oświadczył, że ją „zlekceważył”.

Prezydent stanowczo stwierdził, iż nie wiadomo mu, aby ktokolwiek z grona jego współpracowników był inspiratorem zbierania pod jego listami wyborczych podpisów w Nadwiślańskich Jednostkach Wojskowych.

W Belwederze prezydent otworzył wystawę poświęconą marszałkowi Piłsudskiemu.

Podczas obchodów 75 rocznicy bitwy warszawskiej w Ossowie koło Warszawy - po zakończeniu mszy - na przykościelnym cmentarzu odbył się apel poległych, w którym uczczono pamięć żołnierzy, oficerów oraz najwyższych dowódców wojska polskiego, z naczelnym wodzem marszałkiem Józefem Piłsudskim - uczestników stoczonego w 1920 r. zwycięskiego boju z oddziałami Armii Czerwonej.

Prezydent Lech Wałęsa podkreślił, że bitwa warszawska nie była tylko lokalnym epizodem, ale wpisała się w ciąg wydarzeń zapoczątkowanych wybuchem I wojny światowej. - Na tych polach decydował się los Polski, wiele przemawia za tym, że także Europy - mówił prezydent.

Lech Wałęsa wskazał, że Polska w walce z wojskami radzieckimi obroniła własną niepodległość i osłoniła Europę przed bolszewikami, którzy nieśli na Zachód „na bagnietach” propozycję władzy radzieckiej. Prezydent podkreślił, że dokonano tego „niewyobrażalnym wysiłkiem

całego narodu, zjednoczonego jak nigdy w historii”.

- Przeciw bolszewickiej nawaie stanęły wszystkie stany i wszystkie pokolenia, wszystkie odmowy polityczne z wyjątkiem komunistów - przypomniał Wałęsa, stwierdzając, że w ten sposób „Polacy zdali egzamin z własnej dojrzałości i okazali się w pełni ukształtowanym narodem”.

Prezydent powiedział, że wówczas - pomimo słabości bolszewickiej Rosji - Polska nie była w stanie zmienić mapy politycznej tej części Europy. Zdaniem Wałęsy, potem jednak Rzeczpospolita mogła zrobić więcej dla sąsiednich narodów - dla Ukraińców, Białorusinów i Litwinów, ale „zrobiła niewiele”. - Mamy wobec tych narodów grzechy na sumieniu. Jako prezydent powinienem powtórzyć za marszałkiem Piłsudskim: „ja was, państwo, przepraszam” - mówił Lech Wałęsa, wyrażając jednak obawę, czy takie słowa byłyby dobrze zrozumiane.

W patriotyczno-religijnej uroczystości przy grobach żołnierzy poległych pod Ossowem w jednej z najważniejszych walk bitwy warszawskiej, uczestniczyli także m.in. marszałkowie Sejmu - Józef Zych i Senatu - Adam Struzik, wicepremier Aleksander Łuczak oraz szef Sztabu Generalnego, gen. broni Tadeusz Wilecki. Licznie przybyli też przedstawiciele środowisk kombatanckich oraz okoliczni mieszkańcy.

Około 150 tys. pielgrzymów z kraju i zagranicy uczestniczyło 15 bm. na Jasnej Górze w obchodach rocznego święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

W homilii podczas sumy pontyfikalnej prymas Polski kardynał Józef Glemp mówił o zagrożeniach utraty duchowych i narodowych wartości i niebezpieczeństwie „tresury obywateli” na drodze ku wspólnotom europejskim. Nawiązując do rocznicy bitwy warszawskiej prymas stwierdził, że dar niepodległości nie jest nam dany na zawsze i wezwał do

Na Jasnej Górze

Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny

czujności „w tej dżungli walki o wpływy i łatwe łupy”.

Prymas wskazał na liczne zagrożenia dla Polski, jakie - jego zdaniem - występują na tle dążenia do Europy. Dążenia te mogą być wykorzystane przez siły, którym zależy na ekonomicznym i duchowym podporządkowaniu Polski. - Wejście do wspólnoty krajów europejskich to piękna rzecz - powiedział prymas. - Ale nie tylko polityczna. Kościół widzi ją także jako zagrożenie moralne i ostrzegę przed taką tresurą obywateli, która czyniłaby z nich manekiny za cenę wejścia do klubu wysokich dysponentów.

Zarzucając środowiskom laickim i niektórym mediom „hasanie po grzbiecie Kościoła”, prymas odparł zarzuty dotyczące mieszania się Kościoła do polityki. Stwierdził, że „jest to sformułowanie komunistyczne”, wywodzące się z czasów, kiedy rację i prawo wypowiedania się miała jedyna partia.

Kardynał Glemp dodał, że „sama władza kościelna poleca wstrzymać się duchownym od udziału w czynnym życiu rządowym i partyjnym”.

I Ty masz szansę na 50 milionów.

INWAZJA MOCY

...od poniedziałku do piątku o 9⁰⁰ w RMF FM niech MOC będzie z Tobą!

Desant nagród!

Sieradz 70,1 & 93,5 FM - Rynek - 14 sierpnia
 Łódź 70,1 & 93,5 FM - Stary Rynek - 15 sierpnia
 Piotrków Trybunalski 70,1 & 93,5 FM - Rynek Trybunalski - 16 sierpnia
 Radom 100,3 FM - Plac Jagielloński - 17 sierpnia
 Kielce 88,2 FM - Plac Wolności - 18 sierpnia

RÓG OBFITOŚCI

Nagrody dostarcza Spedycja Polska



Kielce, tel. 539-82; Radom, tel. (048) 526-15;
Tarnobrzeg, tel. (015) 23-31-32

Kolejni zwycięzcy:

Maria Turek, Agnieszka Wojteczko, Tadeusz Sławiński, Artur Wrześniewski i Robert Grudzień wygrali zegary ściennie, Belita Łasak i Stanisław Gleich wygrali komplety szkła włoskiego, Elżbieta Kapciak i Wiesława Kozłrodek wygrały komplety noży.

UWAGA!

W poniedziałkowym wydaniu „Echa Dnia” opublikowaliśmy ostatni zestaw liczb w naszej akcji promocyjnej „Róg obfitości”. Dzisiaj kolejny raz drukujemy zestaw liczb, które ukazały się od początku trwania naszej akcji. Sprawdź dokładnie swoją kartę! Może wygrasz? Ze względu na okres urlopów wygrane można zgłaszać do 18.08.1995 r., tj. do piątku, do godziny 16.

111 413 369 328 421 190 207 242 322 355 393 442
108 395 327 244 432 379 429 319 280 285 110 103 204
332 330 197 347 233 156 388 123 363 338 169 142 131
359 258 415 222 387 234 185 365 115 261 250 141 100
377 406 154 367 193 450 167 302 249 401 426 419 267
146 430 255 127 210 257 251 353 422 122 412 105 398
381 345 147 407 281 259 420 211 178 436 128 435 396
295 310 212 447 303 196 306 166 333 171 126 192 109
177 199 238 334 104 308 187 294 445 246 101 144 132
331 130 150 229 245 179 241 218 336 441 312 287 120
194 309 297 425 114 290 298 286 206 152 399 221 443
428 188 300 346 202 404 364 292 431 205 186 362 368
157 342 184 135 374 352 318 134 350 189 265 382 434
216 102 329 172 266 219 378 232 203 317 180 275 230
366 274 357 183 348 247 296 315 253 386 173 375
225 240 153 175 119

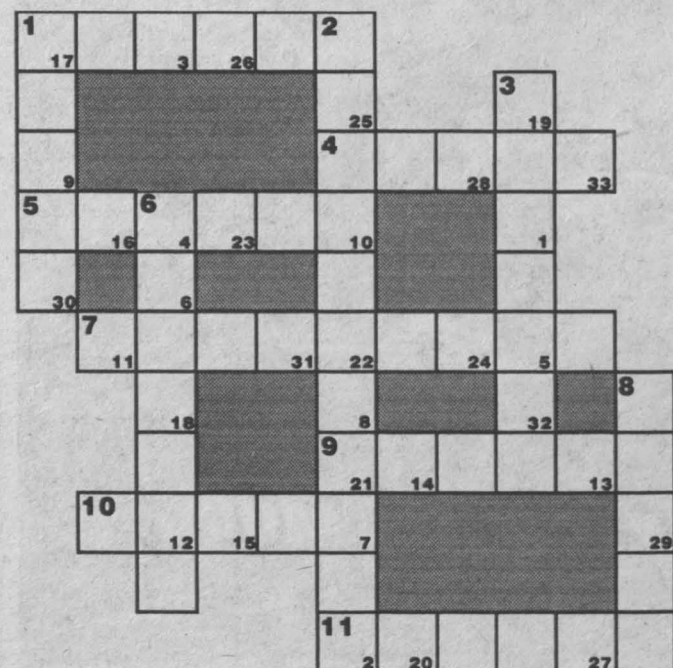
Krzyżówka letnia

Od poniedziałku do piątku Radio „Kielce” o godz. 9.45 będzie podawać każdego dnia zestaw haseł, z których powstanie krzyżówka na wydrukowanym poniżej diagramie.

Czytając litery z krótkich oznaczonych w prawym dolnym rogu od 1 do 33 otrzymamy rozwiązanie - przysłowie ludowe.

Po odczytaniu rozwiązania prosimy wypełnić kupon, nakleić na kartę pocztową i przesłać pod adresem redakcji „ED” w terminie do 23 sierpnia 1995 r.

Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi zostanie rozlosowana nagroda niespodzianka.



Echo
Dnia

KRZYŻÓWKA LETNIA
KUPON NR 7



Rozwiązanie: _____

Nadawca: _____

Adres: _____

W projekcie depeszy PAP znalazła się data głosowania

WYBORY 5 LISTOPADA?

W oczekiwaniu na zarządzenie przez marszałka Sejmu wyborów prezydenckich redakcja polityczna PAP przygotowała projekt depeszy, która zostanie nadana do odbiorców natychmiast po wydaniu tego dokumentu. W projekcie znalazła się nawet data głosowania - 5 listopada.

Termin ten nie jest przypadkowy. Wynika z analizy zapisów konstytucji, ustawy o wyborze prezydenta, wypowiedzi marszałka Sejmu Józefa Zycha oraz... kalendarza. Zgodnie z konstytucją, wybory mogą być zarządzane nie wcześniej niż cztery i nie później niż trzy miesiące przed upływem kadencji urzędującego prezydenta. Zarządzenie marszałka Sejmu wyznacza datę wyborów na dzień

ustawowo wolny od pracy, przypadający w ciągu 60 dni od wydania tego dokumentu. Zarządzenie zawiera ponadto tzw. kalendarz wyborczy, czyli terminy wykonania poszczególnych czynności wyborczych. Całość musi być opublikowana w Dzienniku Ustaw najpóźniej w siedem dni od zarządzenia wyborów.

Ustawa o wyborze prezydenta zawiera kilka wskazań dla

Rzecznik praw obywatelskich w sprawie dodatku mieszkaniowego

Nierówne traktowanie

Rzecznik praw obywatelskich, prof. Tadeusz Zieliński wystosował pismo do ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa Barbary Błidy, w którym zwraca uwagę na nierówne traktowanie prywatnych właścicieli domów i członków spółdzielni mieszkaniowych przy obliczaniu dodatku mieszkaniowego.

Rzecznik uważa, iż takie zróżnicowanie nie znajduje uzasadnienia w ustawie z 2.07.1994 r. o najemie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych /Dz.U. nr 105, poz. 509/. Rzecznik twierdzi, że dodatki mieszka-

niowe mają charakter świadczeń socjalnych, w związku z czym ich wysokość /podstawa obliczania/ nie powinna być zależna od formy władania lokalem. W ocenie rzecznika, wszelkie koszty zarządu wynikające z ustawy o własności lokali winny stanowić podstawę do obliczenia dodatku należącego właścicielom lokali.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z 7.11.1994 r., w sprawie dodatków mieszkaniowych /Dz.U. nr 119, poz. 570/, prywatnym właścicielom domów do podstawy obliczenia dodatku nie wlicza się kosztów zarządu nieruchomością. Na koszty takie /stosownie do art. 14 ustawy z 24.06.1994 r. o własności lokali - Dz.U. nr 85 poz. 388/ składają się m.in. wydatki na remonty i bieżącą konserwację domów jednorodzinnych i lokali oraz wynagrodzenie członków zarządu lub zarządcy. Tego samego rodzaju wydatki /w postaci opłat eksploatacyjnych, odpisów na fundusz remontowy oraz inne koszty gospodarki zasobami mieszkaniowymi/ stanowią podstawę obliczania dodatków dla członków spółdzielni mieszkaniowych.

Nikt nie zginął

Tapnięcie w Kopalni „Katowice”

Po północy 15 bm. w Kopalni „Katowice” w pokładzie na poziomie 63 m, w następstwie silnego tapnięcia, w strefie bezpośredniego zagrożenia znalazło się 17 osób pracujących w jednej ze ścian. Siedem z nich doznało lekkich obrażeń. Jeden pracownik z ciężkimi obrażeniami i jeden z lżejszymi znalazł się w szpitalu. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo - poinformował Wyższy Urząd Górniczy.

Pozostali górnicy wyszli z zagrożonego rejonu o własnych siłach. Przyczyny, okoliczności tapnięcia i wypadku zbiorowego bada Okręgowy Urząd Górniczy w Katowicach.

Z kijami baseballowymi na wiejską dyskotekę

WIELKA DEMOLKA

Około 50 młodych ludzi zdemolowało w nocy z niedzieli na poniedziałek wiejską dyskotekę w Cieciorku, w gdańskiej gminie Kaliska.

Przyjechali kilkoma samochodami w niedzielę około godz. 23 i tłukąc kijami baseballowymi poturbowali część z około 200 uczestników dyskoteki, powybijali wszystkie szyby, zniszczyli dwa zaparkowane przed budynkiem „maluchy” i jeden motocykl WSK - poinformował 14 bm. dziennikarza PAP komisarz Sławomir Rudnicki, o-

ficer dyżurny KW Policji w Gdańsku.

Policji ze Stargardu Gdańskiego i komisariatu w Kaliskiej udało się zatrzymać siedmiu młodzieńców w wieku od 15 do 22 lat. Według ustaleń, wszyscy przyjeźdźni „goście” dyskoteki byli mieszkańcami gminy Zblewo i mieli jakieś porachunki z „miejscowymi”.

Rodzinie zmarłej

BRONISŁAWY WÓJCİK

wyrazy serdecznego żalu
i współczucia składają
koleżanki i koledzy
z Wydawnictwa „Echo Press” SA.

19 bm. wejdzie w życie nowa ustawa o obligacjach, pozwalająca na emisję obligacji już nie tylko skarbowi państwa lub NBP, ale również gminom, związkom gmin, bankom i podmiotom gospodarczym, sporządzającym sprawozdania finansowe co najmniej od trzech lat.

Ustawa wprowadza dwie kategorie obligacji: zabezpieczone i nie zabezpieczone. Pierwszy rodzaj mógłby być emitowany m.in. pod zastaw lub hipotekę na majątku własnym emitenta /np. mogłyby to być budynki lub tereny należące do gminy/. Obligacje nie zabezpieczone

Od 19 sierpnia

Gminy mogą emitować obligacje

ne mogą emitować duże podmioty gospodarcze.

Nad emisją czuwać będzie tzw. bank-reprezentant, którego zadaniem jest ochrona interesów nabywców obligacji.

Na emisję konieczna będzie zgoda Komisji Papierów Wartościowych. Każdy emitent będzie więc musiał poddać się tym samym procedurom, które obowiązują emitujące akcje na giełdzie. Niezbędne zatem będzie przedstawienie prospektu emisyjnego.

Możliwość emisji obligacji przez gminy i podmioty gospodarcze daje szansę zyskania potrzebnych środków w formie przypominającej zaciąganie kredytu, jednak na korzystniejszych warunkach niż np. w banku. Jednocześnie emisja obligacji nie pozbawia emitenta własności, tak jak ma to miejsce przy emisji akcji.

Po transplantacji serca i płuc

Dobry stan zdrowia pacjentki

Stan zdrowia 39-letniej pacjentki, u której 8 bm. w Klinice Kardiologii Śląskiej Akademii Medycznej i Wojewódzkiego Ośrodka Kardiologii w Zabrze zespół kardiologów i anestezjologów pod kierownictwem prof. Mariana Zembała przeprowadził transplantację serca i płuc, jest dobry - poinformował 14 bm. lekarz dyżurny Jacek Wojarski.

Serce i płuca przeszczepiono 39-letniej mieszkance Gdańska z ciężkim, nieodwracalnym uszkodzeniem obu tych narządów. Po pięciu dobach po operacji stan chorej oceniany jest jako dobry, a przeszczepione narządy prawidłowo podjęły swoje funkcje.

J. Wojarski podał, że operacja została przeprowadzona w ramach programu transplantacyjnego zapoczątkowanego przez prof. Zbigniewa Religę w 1986 r., dzięki dobrze rozwijającej się współpracy z wiodącym w świecie ośrodkiem w Cambridge, w Wielkiej Brytanii.



POWSZECHNY
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
NA ŻYCIE S.A.

POSZUKUJE

kandydatów na

AGENTÓW

UBEZPIECZENIOWYCH

z terenu Kielc i województwa kieleckiego

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie co najmniej średnie,
- operatywność, dyspozycyjność,
- niekaralność.

Po przeprowadzonym szkoleniu agencji znajdują zatrudnienie na zasadzie umowy-zlecenia przy zastosowaniu prowizyjnego systemu wynagrodzenia.

Nie stawiamy ograniczeń wiekowych, praca u nas może być pracą dodatkową.

Jeśli jesteś gotowy podjąć wyzwanie i działać w konkurencyjnym otoczeniu

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS

Bliszych informacji udzielamy w biurze Inspektora PZU ŻYCIE S.A. w Kielcach, ul. Solna 3, tel. 65-44-22, w. 23 lub 24.

Przedstawicielstwa:

- Busko-Zdrój,
- Jędrzejów,
- Kazimierz Wielki,
- Korfie,
- Miechów,
- Ostrowiec Świętokrzyski,
- Pińczów,
- Skarżysko-Kamienna,
- Starachowice,
- Włoszczowa,

ul. Leszka Czarnego 1/7, tel. 4345

ul. Okrzei 28, tel. 613-32

ul. Kościuszki 12, tel. 52-18-87

ul. Pocztowa 8F, tel. 51-11

ul. Sienkiewicza 25, tel. 306-85

ul. Wodny 153, tel. 62-78-21

ul. 1 Maja 7, tel. 724-21

ul. Górnicza 2, tel. 53-77-83

ul. Waryńskiego 6, tel. 74-15-10, 74-33-00

ul. Partyzantów 48, tel. 43-887

Nowe ultimatum Jelcyna

CZECZEŃCY GOTOWI DO ROZBRAJANIA

Prezydent Rosji Borys Jelcyn zagroził we wtorek bojownikom czeczeńskim, że będzie działał z całym koniecznym zdecydowaniem, jeśli do godz. 18 czasu miejscowego nie podporządkują się żądaniom Moskwy w sprawie realizacji porozumienia wojskowego - podała agencja prasowa Interfax, na którą powołują się AFP i Reuter.

Według Interfaxu, Jelcyn dał do zrozumienia, że jeśli zaistnieje taka potrzeba gotów jest wznowić działania zbrojne. - Nie pozwolimy bojownikom czeczeńskim, by przeniknęli na równiny i ponownie zgrupowali się w bandach - powiedział Jelcyn dziennikarzom, według agencji Interfax.

- Jeśli do godz. 18 nie otrzymamy odpowiedzi na naszą deklarację, zareagujemy z całym niezbędnym zdecydowaniem - dodał Jelcyn.

Moskwa ogłosiła w poniedziałek utrzymanie w ostrym tonie oświadczenie, w którym zasugerowała, że jej cierpliwość wyczerpała się w związku z odmową rozbrojenia się przez bojowników czeczeńskich, co przewidywało porozumienie wojskowe podpisane 30 czerwca br.

Dowódca wojsk rosyjskich w Czeczenii Anatolij Romanow oświadczył we wtorek, że powstańcy czeczeńscy są gotowi rozpocząć rozbrajanie swoich od-

działów w środę, w nie sprecyzowanej miejscowości czeczeńskiej - poinformowała agencja ITAR-TASS.

Romanow podał termin rozpoczęcia rozbrajania oddziałów czeczeńskich po wtorkowym spotkaniu z dowódcą jednostek czeczeńskich, Aslanem Maschadowem.

Tymczasem rosyjskie dowództwo wojskowe poinformowało we wtorek o rozpoczęciu wycofywania swoich jednostek z Czeczenii. Jest to „pierwszy krok” ze strony Moskwy, mający na celu przełamanie obecnego impasu w negocjacjach rosyjsko-czeczeńskich - powiedział rzecznik rosyjskich wojsk na północnym Kaukazie, Jakow Firsow.

Zgodnie z porozumieniem wojskowym z 30 lipca, strona czeczeńska zobowiązała się rozpocząć składanie broni, zaś strona rosyjska - wycofywanie swoich wojsk z Czeczenii.

Wzmocnione środki bezpieczeństwa na lotnisku Kennedy'ego

Groźba zamachu

W związku z groźbą ataku terrorystycznego doszło do dalszego wzmocnienia środków bezpieczeństwa na nowojorskim lotnisku Kennedy'ego. Pasażerowie, którzy chcą dostać się do terminalu muszą okazać bilet lotniczy. Ci, którzy chcą go dopiero nabyć, eskortowani są przez personel lotniska do kas.

Znacznie ograniczono na lotnisku JFK ruch kołowy, zamykając niektóre parkingi oraz zakazując zatrzymywania się przy terminalach samochodów przywożących lub odbierających pasażerów.

Pozostawione bez opieki samochody są natychmiast usuwane przez personel. Z lotniska usunięto również pojemniki na śmieci. Zwiększono też liczbę umundurowanych i nie umundurowanych patrolów policyjnych.

Tysiące południowokoreańskich studentów starło się we wtorek w Seulu z siłami porządkowymi po zakazie rządu zorganizowania manifestacji na rzecz zjednoczenia z Koreą Północną.

Starcia w Seulu

Władze zmobilizowały duże siły policyjne w stolicy kraju i wokół Imjingak, najdalej wysuniętej na północ miejscowości w Korei Południowej dostępnej dla osób cywilnych. Przedstawiciel policji poinformował, że ok. 10 tys. studentów starło się z siłami porządkowymi na drodze w północnej części Seulu. Policja próbowała powstrzymać demonstrantów przed udaniem się do granicznej wioski Panmundżom, położonej w strefie zdemilitaryzowanej, by wziąć udział w wiecu zorganizowanym przez Koreą Północną.

Rosja przeciwna

Amerykański plan podziału Bośni

Plan zakłada podział Bośni pomiędzy Muzułmanów i Chorwatów /51 proc. terytorium/ i Serbów /49 proc./. Amerykanie sugerują, by bośniacki rząd w Sarajewie odstąpił Gorażde Serbom w zamian za ich ustępstwa terytorialne wokół Sarajewa /tak, by stolica miała łatwiejsze połączenia z rejonem środkowej Bośni/.

Waszyngton chce, aby Serbia uznała Chorwację i Bośnię w zamian za zniesienie międzynarodowych sankcji. Rosja, która uważa, że sankcje powinny zostać zniesione bez żadnych warunków wstępnych, skrytykowała amerykański plan podziału Bośni i zapowiedziała, że zorganizuje własny szczyt z udziałem stron konfliktu.

Nowy amerykański plan przypomina słynną mapę podziału Bośni, którą w maju, w czasie pobytu w Londynie z okazji obchodów 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej, naszkicował na odwrocie jadłospisu prezydent Chorwacji Franjo Tuđman. Na mapie tej Krajina była w granicach Chorwacji, zachodnia Bośnia znajdowała się pod wpływami Chorwacji lub chorwacko-muzułmańskiej federacji, zaś wschodnia Sławonia i Baranja pozostawały we władaniu Serbii.

- Rosja uważa, że wojskowe aspekty nowego amerykańskiego planu w sprawie Bośni są nie do przyjęcia - oświadczył we wtorek rzecznik rosyjskiego MSZ Michaił Diemurin.

- Gdyby punkty te zostały podane pod obrady ONZ, prawdo-

podobnie nie miałyby żadnych szans na akceptację - powiedział Diemurin, dodając, że propozycja amerykańska zawiera także „punkty pozytywne”.

Podstawowym „punktem pozytywnym” jest uznanie prawa Serbów bośniackich do utrzymywania z Serbią takich samych stosunków jakie łączą Muzułmanów bośniackich z Chorwacją. - Wspólnota międzynarodowa powinna podjąć działania, które przekonają Belgrad, że jego polityka jest akceptowana i może liczyć na poparcie - dodał Diemurin.

W pierwszym dniu jubileuszowej sesji ONZ

Wystąpi premier Oleksy

Według informacji ogłoszonych przez ONZ w związku z obchodami 50 rocznicy utworzenia tej organizacji polski premier Józef Oleksy wystąpi w pierwszym dniu jubileuszowej sesji, która odbędzie się w dniach 22-24 października br. Obok szefa polskiego rządu w tym samym dniu zabiorą głos prezydenci USA i Rosji, Bill Clinton i Borys Jelcyn, przywódca kubański Fidel Castro oraz przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat.

Kolejność występowania przywódców państw i szefów rządów ustalono drogą losowania. Polsce przypadło w udziale miejsce 17, co oznacza, że Józef Oleksy zabierze głos w niedzielę przed południem. Sesję otworzy wystąpienie prezydenta Billa Clintona. Borys Jelcyn zabierze głos jako czternasty.

Zmierzch chrześcijaństwa w Niemczech?

Spór o krucyfiksy

Werdykt Federalnego Trybunału Konstytucyjnego przeciwko krzyżom w salach lekcyjnych szkół bawarskich wstrząsnął nie tylko Bawarią. Politycy i nauczyciele grożą bojkotem. Znosi się na nowy „Kulturkampf” - wojnę o krzyż jako symbol chrześcijaństwa.

Kancelerz Helmut Kohl określił werdykt jako „niezrozumiały” i „zagrożający” wartościom kultury zachodniej. Wszak wolnościowy porządek społeczny został w istocie zbudowany na podstawowych wartościach chrześcijańskich: „z tego fundamentu nie zrezygnujemy”. „Czy zmierzch chrześcijaństwa w Niemczech?” - stawia pytanie tygodnik „Der Spiegel” w obszernym artykule redakcyjnym.

Biskup ewangelicki Hamburga, pani Maria Jepsen, obawia się nowego „Kulturkampfu”: o zniesienie Dnia Pokuty i Modlitwy /Buss und Bettag/, potem niedzieli jako dnia wolnego od pracy, oczywiście także o zniesienie podatków na kościoły, a obecnie o zdjęcie krucyfiksów ze ścian w budynkach państwowych.

Wydawało się, że spór o krucyfiksy został dawno rozstrzygnięty. W lipcu 1973 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe po raz pierwszy nakazał ich usunięcie z budynków publicznych. Sędziowie dokonali tego na życzenie adwokata, emigranta żydowskiego, który nie chciał prowadzić sprawy o zadośćuczynieniu w sali sądu w Duesseldorfie.

Lekarstwo na kolizje ze zwierzętami

Mocz wilka

Ponad połowa wypadków drogowych, do których dochodzi w Szwecji poza obrębem miast i osiedli, jest wynikiem zderzeń pojazdów z dzikimi zwierzętami, głównie łosiami.

Pragnąc zmniejszyć to zagrożenie, szwedzki Zarząd Dróg przeprowadził próby odstraszania zwierząt za pomocą syntetycznie wytworzonego zapachu moczu wilka. Eksperyment przyniósł nadszperkowane dobre rezultaty, przez odcinek szosy, którego pobocza zroszono sztucznym moczem, przebiegło w ustalonym na pomiary czasie tylko 14 łosi, podczas gdy przez sąsiedni odcinek „dziewiczy” - aż 225. Podobne wyniki uzyskano w odniesieniu do saren i jeleni.

Metodę postanowiono zastosować na terenie całego kraju.

dorfie przyozdobionej po chrześcijańsku. Ten pozbawiony obywatelstwa niemieckiego prawnik uzasadnił swe stanowisko tym, że Żydzi w Niemczech byli przez stulecia prześladowani i pozbawiani godności w fałszywie interpretowanym duchu krucyfiksu.

Już wtedy sędziowie trybunału podkreślili, że „prawo do wolności nie może być ograniczone przez państwowy przymus w sprawach światopoglądowo-religijnych”. Nie pomogły argumenty wysuwane także obecnie w Bawarii, że przecież szerokie kręgi społeczeństwa nie mają nic przeciwko obecności krzyża w sali sądowej. Sędziowie dali prym ochronie mniejszości, a nie woli większości.

Separatyści muzułmańscy przedłużyli ultimatum

Separatyści muzułmańscy z Kaszmiru przedłużyli we wtorek o 24 godziny ultimatum w sprawie uwolnienia przez Indie 15 ich bojowników. W razie niespełnienia tego żądania grożą zamordowaniem czterech zakładników zachodnich - pisze agencja AFP powołując się na źródła oficjalne.

Ugrupowanie ekstremistów muzułmańskich Al-Faran, które zamordowało już zakładnika norweskiego, zgodziło się na przełożenie terminu upływu ultimatum z wtorku rano na środę rano.

Znacznie odmienna niż w krajach zachodnich

TOLERANCJA PO CHIŃSKU

Chińczycy przejawiają coraz większą tolerancję wobec eutanazji, rozwodów i aborcji, ale nie chcą jako społeczeństwo tolerować narkomanii, prostytucji, korupcji i homoseksualizmu. Świadcza o tym wyniki sondaży, które ujawnia w poniedziałek pismo „China Social News”.

Wśród zjawisk, które w nadal bardzo konserwatywnym chińskim społeczeństwie są obecnie dość powszechnie tolerowane, uczestnicy sondaży wymienili usprawiedliwione okolicznościami zabójstwo, eutanazję, prawo do wyboru życia w samotności, rozwód oraz aborcję. Natomiast Chińczycy szczególnie nie są gotowi tolerować narkomanii, chuligaństwa, prostytucji, korupcji, ucieczki przez sprawcę z miejsca wypad-

ku, braku szacunku dla rodziców i starszych, oszustw podatkowych, obojętności na cierpienie innych, homoseksualizmu i przypadkowych kontaktów seksualnych.

Jak sądzą eksperci, wyniki sondażu dowodzą, że Chińczycy stają się coraz bardziej tolerancyjni wobec zjawisk dotyczących prywatnej sfery życia, ale o ile nie mają ona szerszego i negatywnego zasięgu społecznego. Według Zhang Haishana,

specjalisty w dziedzinie etyki, stopień tolerancji w chińskim społeczeństwie ostatnio zauważalnie wzrósł, czego dowodem jest fakt, że na przykład rozwody i życie w samotności nie są już uważane za „niemoralne”.

W raporcie zwraca się również uwagę, że tolerancja Chińczyków jest wobec niektórych zjawisk znacznie odmienna niż w społeczeństwach zachodnich. Są więc Chińczycy o wiele mniej tolerancyjni wobec homoseksualizmu i przypadkowych kontaktów seksualnych, ale za to o wiele bardziej tolerancyjni wobec aborcji.

Trzej złodzieje ziemniaków

Zabici przez tłum

Rosyjscy rolnicy na Uralu, rozwścieczeni ciągłymi kradzieżami ziemniaków, zlinczowali tego lata kilkunastu złodziei, a trzech zabili - podała w poniedziałek agencja Interfax.

Od początku sierpnia złodzieje kradną plony z prywatnych pól ziemniaczanych, z warzywniaków i sadów. Rolnicy prowadzą całonocne patrole swoich działek, a milicja powołała oddziały szybkiego reagowania, by chronić prywatne plony. Złapani złodzieje ziemniaków zwykle zostają pobici, a czasami rozbrani do naga i odstawieni do pobliskiego miasta. Do tej pory kilkunastu ludzi odniosło rany w

starciach z rolnikami; znaleziono trzy ciała.

Miliony Rosjan żywią się przede wszystkim warzywami i owocami uprawianymi na małych prywatnych działkach.



Najsłynniejsi jazzmani

Poczta USA wprowadziła do obiegu nową serię 32-centowych znaczków poświęconych słynnym amerykańskim muzykom jazzowym. PAP/CAF-AP

Światowe centrum miało powstać w mieście Zamenhofa

BEZDOMNI ESPERANTYŚCI

Zamysł, który zrodził się w 1987 r., w stulecie esperanta, był imponujący: w Białymstoku, rodzinnym mieście Ludwika Zamenhofa, miało być powołane światowe centrum esperanta imienia twórcy tego międzynarodowego języka. Na 4-hektarowym placu, prawie w centrum miasta, planowano wzniesienie kompleksu gmachów - z hotelami, salami konferencyjnymi, bankami i studiami telewizyjnymi. W 1994 r. centrum Zamenhofa miało być gotowe, a Białystok miał być miejscem obrad Światowego Kongresu Esperantystów. Ani jedno, ani drugie nie spełniło się. Pozostał jedynie nigdy nie wmurowany kamień węgielny z datą - 1987 r.

Do realizacji tych planów oraz sfinansowania budowy centrum w 1988 r. powołana została w Warszawie Fundacja im. Ludwika Zamenhofa. Cieszyła się poparciem zarówno ówczesnych władz, jak i światowego ruchu esperanckiego. Jego przedstawiciele weszli w skład rady i zarządu fundacji, a na posiedzenia przyjeżdżał z USA prof. Humphrey Tonkin, przewodniczący Światowej Federacji Esperantystów.

Nie dogadali się

Fundacja, która miała przygotować projekt centrum i gromadzić środki na jego budowę, praktycznie nie podjęła działalności gospodarczej. Wprawdzie zbierano pieniądze, ale były to drobne sumy, nie pozwalające na rozpoczęcie budowy - mówi Stanisław Dobrowolski, prezes utworzonego w 1991 r. Białostockiego Towarzystwa Esperantystów. Dodaje, iż z upływem lat stawało się jasne, że sami esperantyści - a szczególnie tylko polscy lub tylko białostoccy -

nie byli w stanie wybudować wielkich gmachów ogromnym nakładem kosztów.

Nieporozumienie polegało na tym, że Polacy wierzyli, iż światowy ruch esperancki zbuduje w Białymstoku duże, światowe centrum. Natomiast esperantyści z zagranicy uważali, że zrobią to Polacy, a oni będą przyjeżdżać i odwiedzać miejsca związane z postacią twórcy tego języka. Światowy ruch esperancki, choć miał duże możliwości, nie bardzo kwapił się do inwestowania w Białymstoku. Stopniowo były ograniczane i pomniejszane projekty budowlane, aż poprzestano na minicentrum, mieszczącym się w odrestaurowanej byłej synagodze - powiedział Jarosław Parzyszek, członek rady fundacji.

Małe też nie

W odrestaurowanej synagodze białostoccy esperantyści po raz pierwszy w historii mogliby wreszcie mieć własną siedzibę. Ale nie mają, gdyż są przeszkody natury formalnej. Odnowiony obiekt o po-

wierzchni 80 m kw. jest własnością fundacji, na której koncie od lat znajduje się 14 mln starych złotych i 8 tys. dolarów. Pieniądzy tych nie można jednak przeznaczyć na urządzenie minicentrum esperanta, gdyż do tego niezbędna jest zmiana statutu fundacji, zakładającego budowę wielkiego centrum. W tym celu niezbędne jest zebranie się przynajmniej siedmiu osób z zarządu, do czego od kilku lat nie udało się doprowadzić. Z projektem zmian w statucie wychodziła polska delegacja na Międzynarodowy Kongres Esperantystów w Tampere /Finlandia/. Ich przyjęcie umożliwiłoby wykorzystanie sum z konta fundacji na urządzenie i otwarcie białostockiego minicentrum esperanta, co - być może - nastąpi w grudniu, w 136 rocznicę urodzin Ludwika Zamenhofa.

Są szanse

Proponowane poprawki może wreszcie pozwolić fundacji na udostępnienie posiadanych pomieszczeń Białostockiemu Towarzystwu Esperantystów, które od roku, gdyż nie starczało pieniędzy na opłacanie czynszu za lokal, nie ma siedziby. Sytuacja jest paradoksalna: odnowione minicentrum świeci pustkami, a pełni zapalu do pracy białostoccy esperantyści pozostają bezdomni.

Zrzeszamy około stu członków, mamy rozległe plany, nawet chcemy zarabiać pieniądze, jeśli uzyskamy siedzibę - powiedział prezes BTE Stanisław Dobrowolski. Te zamierzenia to m.in. kursy języka, doroczna impreza pn. „Białostockie Dni Esperanta” oraz działalność wydawnicza. Do byłej synagogi mogłaby też być przeniesiona biblioteka esperancka licząca ponad tysiąc woluminów i mieszcząca się kątem w Bibliotece Wojewódzkiej.

Ożywienie, jakie nastąpiło w końcu lat 80. wokół sprawy budowy centrum, było ważnym momentem w ruchu esperanckim, m.in. powstał film o mieście Zamenhofa pt. „Witajcie w Białymstoku”, ponad tysiąc osób ukończyło kursy esperanta, ukazały się liczne wydawnictwa. Białostoccy aktorzy - nie znając esperanta - w ciągu sześciu tygodni przygotowali w tym języku „Dekameron”.

WINCENTY ZGIET

Wprowadzie John Gardiner z uniwersytetu Illinois utrzymuje, że wszystko, czego nie można zjeść i wypić w ciągu 45 minut, jest korupcją, to jednak sprzedajność urzędników państwowych stała się plagą współczesnego świata. Korupcja rozwija się nie uznając granic klas społecznych, zajmowanych stanowisk, światopoglądów, prawa i granic terytorialnych.

Korupcja wymaga pojawienia się trzech elementów: atrakcyjności, korzyści i okazji. Zdaniem byłego pracownika Banku Światowego Piotra Eigena, korupcja nie tylko podnosi koszt wszelkiej pozytywnej działalności, ale - co gorsza - skłania decydentów do wyboru gorszych rozwiązań.

Nie ma na świecie kraju, który byłby wolny od tego zjawiska. Korumpowani są politycy, urzędnicy, lekarze, policjanci i wszyscy, którzy mogą coś „załatwić”. Prof. Edwin Kube z Instytutu Techniki Kryminalis-

- Ucieczki z więzień są zjawiskiem normalnym, a kilkunastometrowe tunele należy traktować jako ich typową formę - twierdzi kierownik katedry kryminalistyki UJ, prof. Tadeusz Hanausek. - Szczególny charakter mogą mieć wówczas, gdy na przykład stają się udziałem wyjątkowo groźnych przestępstw - dodaje naukowiec.

Według niego, skazani, którzy zbiegli z więzienia w Dębicy, podkopem prowadzącym z celi na zewnątrz zakładu, skorzystali z powszechnych doświadczeń w tej dziedzinie oraz błędu w sztuce budowlanej. „Przyzwoite

Wystarczy łyżka

Zwykła ucieczka

więzienie ma głęboko osadzone mury. Jeśli tego nie zrobiono, to opuszczenie więzienia nie różni się od ucieczki z baraku. Metoda ta była stosowana z powodzeniem m.in. przez jeńców w oflagach”.

Do sporządzenia podkopu nie są potrzebne specjalne narzędzia. Wystarczy łyżka. Jedyną komplikacją może być usunięcie ziemi i ewentualnie ostemplowanie tunelu zabezpieczające przed jej obsunięciem - twierdzi prof. Hanausek. - Nie należy też bagatelizować determinacji więźniów. Cele więzienne powinny znajdować się powyżej parteru, choć - jak przyznaje T. Hanausek - nie gwarantuje to pełnego zabezpieczenia przed ucieczką. Osoby odpowiedzialne za budowę i wykorzystanie więzień są zdecydowanie nie douczone w zakresie technik i możliwości ucieczek - dodaje naukowiec.

Polska w stowarzyszeniu

Strusie w Europie

Strusie najczęściej kojarzone są z pięknymi piórami zdobiaczami tancerki z paryskiego Folies Bergeres i innych słynnych kabaretów. Jednak te ogromne, nietolne ptaki stają się coraz bardziej znane jako dostawcy smacznego i zdrowego mięsa.

W posiadłości belgijskiego farmera Guya Wautersa na łące pasą się owce, zaś nad odnogą rzeki spacerują strusie. Wauters należy do coraz liczniejszej grupy europejskich farmerów, liczących na podbicie rynku niskokalorycznymi stekami ze strusiego mięsa oraz mocnymi, a przy tym giętkimi piórami ptaków, których ojczyzną są afrykańskie stepy.

Jest to wielka szansa. Uważam, że mięso strusi ma dużą przyszłość - mówi angielski farmer Vine Tyack, który na razie hoduje 60 wielkich ptaków w hrabstwie Oxford.

Założone niedawno Europejskie Stowarzyszenie Hodowców Strusi zrzesza kilkuset członków - od Szkocji po Słowenię i Polskę. Ograniczani kosztami produkcji i restrykcyjnymi przepisami Unii Europejskiej, a także rosnącą konkurencją zagraniczną, coraz więcej farmerów przesuwa się z tradycyjnych upraw i hodowli na nowe dziedziny gospodarki rolnej. Obok strusi zaczynają hodować dostarczające cennej wełny lamy czy antylopy i bawoły - dla zdobycia nowych gatunków mięsa. Tyack zamierzał założyć fermę krokodyli, zanim zdecydował się na hodowlę strusi.

Strusie, podobnie jak inne egzotyczne zwierzęta, nie są objęte przepisami Unii Europejskiej limitującymi produkcję. - Na razie UE nie ma polityki w sprawie strusi - mówi rzecznik do spraw rolnictwa „piętnastki” Gerry Kiely.

W czasie wieloletnich negocjacji w sprawie liberalizacji handlu światowego w ramach Rundy Urugwajskiej GATT, rolnicy Europy zachodniej byli często krytykowani z powodu żądań dotacji dla rolnictwa i ochrony przed konkurencją zaoczeanicznych eksporterów zbóż, mięsa i innych artykułów rolnych. Natomiast hodowcy strusi na naszym kontynencie uważają, że mogą wygrać walkę konkurencyjną z resztą świata.

Możemy osiągnąć takie same wyniki, jak Afryka - twierdzi Wauters. Na razie farmerzy europejscy hodują te ptaki przede wszystkim w celu powiększenia swych stad. Jednak pod koniec bieżącego dziesięciolecia konsumenci na naszym kontynencie nie będą już mieli żadnych problemów z nabyciem strusiego mięsa europejskiej produkcji. Na razie jednak smakosze mogą się delectować stekami z wielkich ptaków hodowanych głównie w Afryce Południowej.

Na swej farmie w Limburgii Wauters hoduje 90 strusi, którym niestraszne są europejskie chłody, gdyż w afrykańskim stepie temperatura w nocy spada niekiedy do zera. Para zarodowa kosztuje w Europie czy w USA ok. 20 tys. dolarów. Dobra samica jest w stanie znieść ponad 40 jaj rocznie, a znosi je przez większość przeciętnie 70-letniego życia.

Mięso strusi nadaje się do celów dietetycznych i jest smaczne - zapewnia Japończyk Haleki Oki, szef kuchni luksusowej restauracji „La Manufacture” w centrum Brukseli. W stolicy Belgii jest kilka restauracji serwujących strusie mięso. - Ma ono łagodniejszy smak niż inne gatunki mięsa, nie jest też ostre, jak wieprzowina czy baranina. Smakuje podobnie jak wołowina, ale zawiera o połowę mniej kalorii. Ponadto ma bardzo mało tłuszczu i niewiele cholesterolu. Jest więc zdrowsze - zachwala Oki.

WŁADYSŁAW KNYCPEL

Niemcy zostawiają pieniądze

Krasnalowy biznes

Ponad 8,2 bln złotych wydali w ub.r. w Jeleniogórskim turysci niemieccy. Połowę tej kwoty przeznaczyci na zakupy w przygranicznym Zgorzelcu, których znaczną część stanowiły gipsowe krasnale.

Wyjeżdżający samochodem w kierunku Niemiec mogą oglądać przy autostradzie ich bogaty wybór, jaki oferują nasi „handlowcy”. Ocenia się, że w Niemczech znalazło się kilkadziesiąt

Od czego jednak polska pomysłowość. Rodzimi wytwórcy nie zarzucili produkcji krasnali, ale zaczęli wykazywać się inwencją, wymyślając coraz to nowe szczegóły i wzory. Jednym z



Fot. PAP/CAF

tysięcy takich figur, zdobionych tam najczęściej przydomowe ozdoby. Produkcja krasnali jest prosta: wystarczy zaopatrzyć się w odpowiednią formę, gips i farby. Niejeden rodak osiągnął z tego rodzaju wyrobów spory dochód.

Był okres, że nad krasnalowym biznesem zawisło widmo krachu, Niemcy bowiem oskarżyli Polaków o bezprawne kopiowanie zastrzeżonych wzorów. Zakazano przywożenia znad Odry krasnali identycznych z opatentowanymi, a celnicy pilnowali tego nader gorliwie.

nich był krasnal z gołym siedzeniem, który z miejsca podbił zachodnich sąsiadów.

Ponieważ wytwórcy pociesznych figur odbierają sygnały, że krasnale nieco się przeżyły, a klienci szukają figur trwalszych niż gipsowe, zaczęli się przestawiać na gliniane, przedstawiające m.in. sarny, jelenie, gęsi i psy. Kosztują w granicach 30-40 zł. Pierwsze zakupy wskazują, że i to przyniesie niemałe zarobki. Niektórzy przygraniczni handlarze oferują ok. 50 wzorów glinianych zwierząt.

ANDRZEJ BASIŃSKI

Wóz w wodzie



W przeddzień rozpoczęcia Operacji Żagiel '95 przez kanały Amsterdamu przepłynęła flotylla około 30 amfibib.

Fot. PAP/CAF

Atrakcyjność, korzyść, okazja

ŚLADAMI KORUPCJI

tycznej niemieckiej policji w Wiesbaden i prof. Brunon Hołyst z Uniwersytetu Łódzkiego wypowiadając się o korupcji w Niemczech stwierdzili, że jej znamiona w policyjnych szeregach można wykryć wtedy, gdy służbowe dokumenty „trafiają” do sprawców, giną akta spraw lub część z nich znika w nie wyjaśniony sposób, termin akcji lub działań policji przenika do zainteresowanych oraz gdy policjanci oferują gangom swoje usługi jako płatni informatorzy. Co sprytniejsi szefowie zorganizowanej przestępczości dostarczają czasami poufnych informacji o planowanych

przestępstwach lub poszukiwanych sprawcach, które umożliwiają od czasu do czasu policjantom sukcesy dochodzeniowe - dowodzą profesorowie. A funkcjonariusz przekazuje w rewanżu policyjne ustalenia.

O podatności polskich policjantów na łapówki - jak dotąd - nie wypowiadał się żaden autoritet. Mamy tylko prasowe informacje o wpadkach stróżów prawa. Nie zmienia to faktu, że wiele działań policyjnych spaliło na panewce, ponieważ informacje o mającym np. nastąpić przesłuchaniu dotarły wcześniej do przestępców. Nawet często zdarzało się, że w mieszkaniach

osób podejrzanych znajdowano kserokopie akt postępowania przygotowawczego wobec nich. Nie brakując też policjantów utrzymujących wcale nie służbowe, a towarzyskie stosunki ze światkiem przestępczym.

Ponad połowa badanych przez CBOS/54 proc. uznała, że łapownictwo i korupcja w polskiej policji występują często; a 35 proc. uznało nawet, że bardzo często. Taką opinię wyrażają najczęściej wykształceni mężczyźni w średnim wieku, mieszkający małych miast, prywatni przedsiębiorcy oraz osoby deklarujące duże zainteresowanie polityką i mające prawicowe przekonania.

Co trzeci pożar jest ich dziełem

LATO PODPALACZY

KIELECKIE. Jedna trzecia wszystkich tegorocznych pożarów wybuchła najprawdopodobniej na skutek podpalenia. Najtragiczniejszy miał miejsce ostatnio w Końskich. Z 2 na 3 sierpnia spłonęło mieszkanie, w którym przebywała rodzina z dwojgiem dzieci. Ciężko poparzone rodzeństwo trafiło do szpitala, zmarła natomiast babcia dzieci, która ratowała wnuczęta.

7 przypadków

Wścieklizna w normie

KIELECKIE. Siedem przypadków wścieklizny wśród zwierząt wolno żyjących odnotowano w tym roku na terenie województwa. Najwięcej w gminie Bałtów /trzy/, pozostałe miały miejsce w Szewnej, Szydłowie i Miechowie.

Wojewódzki Zakład Weterynarii alarmowano najczęściej o wściekłych lisach, choć także przypadek wścieklej kuny leśnej.

- W Polsce przeprowadza się szczepienia zwierząt wolno żyjących dopiero od dwóch lat - mówi Wojciech Gronek, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Kielcach. Rozpoczęto ten proces od zachodnich granic kraju, gdyż według badań tam notuje się najwięcej przypadków wścieklizny. Im dalej na wschód, tym mniejsze zagrożenie. Nasze województwo nie wyróżnia się negatywnie pod tym względem. Liczba przypadków wściekłych zwierząt utrzymuje się na stałym, niezbyt wysokim poziomie. W Kielcch planuje się szczepienia za ok. 2-3 lata.

Wszędzie tam, gdzie pojawiły się chore zwierzęta, zlikwidowano zagrożenie. We wszystkich miejscach przeprowadzono dezynfekcję, a zarażone gatunki usłono. /MAF/

Butelki i papiery

nie przeszkadzają w odpoczynku

Plażowanie w śmieciach

GACKI, gm. PIŃCZÓW. W krótkim czasie brzegi zalewów znajdujących się w dawnych wyrobiskach kamienia gipsowego w Gackach zamienione zostały w jeden wielki śmietnik.

Tysiące ludzi przybywa tu każdego upalnego dnia, aby kąpać się w czystej wodzie i opalać w malowniczej scenerii. Zalewy są trzy. Największy, o nazwie „Podkowa”, okupują głównie wędkarze, a brzegi dwóch mniejszych - amatorzy kąpieli. Tu również, od strony zachodniej, rozbite są dziesiątki namiotów biwakowiczów. Wyfaltowany dojazd prowadzi do samej plaży. Ta plaża jest tylko z nazwy, bowiem tysiące przyjeżdżających tu ludzi w krótkim czasie zamieniło ją w jeden wielki śmietnik. Sterty papierów, plastikowych opakowań, butelek i innych odpadków sprawiły, że trudno odróżnić to urokliwe miejsce od komunalnego wysypiska śmieci. Najciekawsze, że plażowiczom taki stan rzeczy odpowiada i w najlepsze rozkładają swe koce i leżaki wśród gór odpadków. Tuż obok stoją ustawio-

ne puste kontenery i kosze na śmieci.

Być może młodzież w czasie jesiennej akcji „Sprzątanie Ziemi” usunie ten majdan, bo amatorom relaksu na łonie natury raczej on nie przeszkadza. /IM/

BUSKO-ZDRÓJ, SOLEC-ZDRÓJ. Rada Miasta i Gminy Busko, a w ślad za nią Rada Gminy Solec podjęły uchwałę w sprawie godzin otwarcia placówek handlowych, sklepów i lokali gastronomicznych. Posunięcia mają na celu poprawę porządku publicznego i stanu bezpieczeństwa, a w szczególności zmniejszenie plag pijaństwa.

W Busku dodatkowo wprowadzono całkowity zakaz spożywania napojów alkoholowych w wybranych miejscach publicznych, co Straż Miejska i policja egzekwują w całej rozciągłości prawa.

W zamierzeniach uchwał wszystkie sklepy i lokale gastronomiczne prowadzące sprzedaż napojów alkoholowych mają być zamknięte o godzinie 22, a wol-

bucho w lipcu, aż 110 - informuje Paweł Susło z Samodzielnej Sekcji ds. Informatyki i łączności przy Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach. - Niebezpieczny był również marzec/105 pożarów/ i kwiecień /95/, kiedy masowo wypalano trawy. Łupem podpalaczy padały w tym roku najczęściej zabudowania gospodarskie i uprawy rolnicze /158 zdarzeń/, obiekty mieszkalne /105/, 76 razy podpalano lasy. Statystyki zawiązują drobne obiekty typu śmietniki i działkowe altanki, do których strażacy wyjeżdżali aż 215 razy. Najczęściej płonęły domki na działkach przy osiedlu Świętokrzyskim.

Sprawcą tych podpałów byli najczęściej nieletni. /NIEB/

MAŁGORZATA PAWELEC

Urodzaj owoców i warzyw

Dużo, ale krótko

KIELECKIE. Urodzaj owoców i warzyw - krzyczą informacje telewizyjne. - Było dużo ogórków. Planowaliśmy kupić 100 ton, a zdążyliśmy tylko 70 - mówi Ryszard Karminski, dyrektor Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Agros” w Pińczowie, jedynego zakładu przerabiającego na Kielecczyźnie owoce i warzywa.

Niewielkie ilości ogórków i ziemniaków kupiło Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Kielcach. - Robimy mizerię i frytki - informują pracownicy chłodni. „Agros” z Pińczowa jest znanym producentem soków. - Przymierzamy się do delikatnych soków warzywnych z marchwi, selera i pietruszki - zdradza dyrektor Karminski. - Chcemy wyprodukować gołąbki, zrobiliśmy 70 ton ogórków konserwowanych i 60 ton dżemu jagodowego. Kupiliśmy kilkadziesiąt ton wiśni. Czekamy na borówki, żurawiny i jeżyny. Zrobimy z nich dżemy i dodatki do mięs.

Niestety ceny specjalów będą wyższe niż w tym roku. - Drożej skupowaliśmy owoce i warzywa, droższa jest produkcja, to i drożej musimy sprzedać - mówi dyrektor. - Był urodzaj, ale krótki. Ogórki odpowiednio do przetwarzania już się skończyły, a wiśnie kupowaliśmy do wczoraj.

/DOK/

Fot. G. Romański

Samorządy ograniczają spożycie

POWRÓT MELIN?

no je otwierać w Busku o godzinie 8, a w Solcu o godzinie 6.

Ograniczenia wprowadzone zostały w pełni sezonu wakacyjnego i są nowością w działalności władz samorządowych. Ciekawostką jest również to, że uchwały nie zawierają wykazu kar, jakie mogą spotkać łamiących przepisy. A zjawisko jest nagminne.

W samej tylko gminie Busko funkcjonuje około 150 punktów sprzedaży alkoholu. W dużo

KIELECKIE. Tylko siedem szpitali na terenie województwa kieleckiego posiada swoich kapelanów.

Z pomocy duchownego mogą skorzystać pacjenci szpitali: Neuropsychiatrycznego, Dziecięcego, Ginekologiczno-Położniczego, Wojewódzkiego i Miejskiego w Kielcach oraz osoby leczące się w Czerwonej Gó-

Minister zarządził

Kapelani z tytułem

rze i w Szpitalu Rejonowym w Miechowie.

Według najnowszego zarządzenia ministra zdrowia, kapelani szpitalni muszą mieć skończone wyższe seminaryjne duchowne lub posiadać tytuł magistra teologii. Do pracy kierowani są przez biskupa diecezjalnego. Na szczęście kieleccy kapelani nie muszą martwić się, że nie sprostają wymogom ministra zdrowia. Wszyscy spełniają warunki nowego zarządzenia, ale pewnie po cichu zastanawiają się, dlaczego akurat urzędnik państwowy tak bardzo martwi się o ich wykształcenie.

/NIEB/

Nabór jeszcze trwa

Szkoły czekają

KIELECKIE. Trwa nabór do policealnych studiów zawodowych. Ci wszyscy, którym nie powiodło się na egzaminach wstępnych na wyższe uczelnie, mogą jeszcze wybrać sobie atrakcyjny zawód. Oferta szkół policealnych jest bardzo bogata - można zostać specjalistą od gospodarki odpadami, technikiem informatyki, leśnikiem, a także detektywem.

W ostatniej profesji szkoli Dwuletnia Pomaturalna Szkoła Detektywów i Pracowników Ochrony. Dokumenty przyjmowane są do końca sierpnia /ul. Targowa 18, p. 610/. Do tej pory zgłosiło się już ok. 80 osób, w tym kilka pań. Kandydaci muszą przejść przez dwa testy - psychotechniczny i sprawnościowy. Również do końca sierpnia przyjmuje dokumenty Pomaturalna Szkoła Samorządu i Administracji /aleja 1000-lecia/, zaś tylko do dziś - Policealne Studium Zawodowe w Zespole Szkół Samochodowych w Skarżysku-Kamiennej.

Medyczne Studium Zawodowe w Kielcach skończyło już nabór na kierunku pielęgniarstwo i położnictwo, natomiast już wkrótce rozpoczną się egzaminy z pływania do klasy ratownik medyczny. Zgłosiło się 35 osób, zaś szkoła przyjmie jedynie 20.

Małym zainteresowaniem cieszy się kierunek - ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami w Policealnym Studium Technicznym w Zespole Szkół Zawodowych w Chęcinach. Zaplanowano tu 25 miejsc, a zgłosiło się na razie 16 kandydatów. Nie ma także chętnych do kształcenia

się w kierunku - naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych w Policealnym Studium Zawodowym w SZS nr 3 w Kielcach. Tylko 42 osoby zgłosiły się do Policealnego Studium Ekonomicznego w Zespole Szkół Ekonomicznych im. M. Kopernika w Kielcach, a planowano utworzenie trzech klas.

Kandydaci mogą wybrać profesję w 27 szkołach policealnych publicznych i 14 niepublicznych dziennych. Absolwenci mogą również kształcić się na kierunkach zaocznych, m.in. w „ekonomiku” przy ul. Langego w Kielcach, Zespole Szkół Ekonomicznych w Ostrowcu Świętokrzyskim i w Policealnym Studium Zawodowym w Starachowicach.

/NIEB/

Kłopoty tylko z Kaczymem

Czyste kolonie

KIELECKIE. Wśród 7 kolonii i 6 obozów młodzieżowych działających w tym roku na Kielecczyźnie tylko kolonia „Caritas” w Kaczymem miała kłopoty po kontroli „Sanepidu”. Stan sanitarny pozostałych jest w miarę dobry.

- Akcja kolonijna w tym roku przebiegała dobrze - powiedziała nam Elżbieta Karczewska z Oddziału Higieny Dzieci i Młodzieży Wojewódzkiej Stacji „Sanepidu”. - Mielśmy kilka kontroli mandatowych, ale poważne uchybienia wykryliśmy tylko w Kaczymem. Ostatnia kontrola również i tam wykazała poprawę.

Na uogólnienie całej akcji jeszcze za wcześnie. Trwają kolejne turnusy. Podsumowania będzie można dokonać za około 2 tygodnie. /MAK-X/

Z udziałem biskupa

Sławny odpust

WĄCHOCK. Tradycyjnie w pierwszą niedzielę po św. Rochu, 20 sierpnia, w małym kościółku pod wezwaniem Świętego Rocha odbędzie się najświętszy w okolicy odpust. Najważniejszą mszę odpustową - sumę o godz. 12 odprawi ksiądz biskup Edward Materski.

Uroczystości odpustowe będą trwać do samego rana. Staraniem ojca proboszcza parafii Wąchock od ubiegłego roku w kościółku na górze św. Rocha trwał remont, który właśnie zakończono.

Tegoroczny odpust będzie szczególnie uroczysty. Rozpocznie w diecezji radomskiej uroczystości ewangelizacji 2000. Właśnie z tej okazji i z okazji 5-lecia apostołatu strażaków gminy Wąchock koło kościółka stanie nowy krzyż. /CUK/





Czemu jedni wszystko załatwiają, a drudzy nie?

JAK PO GRUDZIE

- Przyszedłem do redakcji, bo zdenerwowały mnie zamieszczone w „Echu” skargi właścicieli budek z giełdy „Do-Centa” przy ul. Zbożowej. Jak się tak martwić, że po jej zamknięciu nie będą mieli gdzie handlować, niech się przeniosą do mnie, na targowisko przy ul. Poleskiej, rolników też tu zamieszczę - przekonuje Grzegorz Łatasiewicz. I opowiada dalej.

- Giełda „Do-Centa” wyrosła mi jako konkurent pod bokiem, a nie ma prawa do gruntu, który zajmuje. Na Zachodzie coś takiego byłoby nie do pomyślenia. Nie wiem, dlaczego Urząd Miasta przyszedł przez 3 lata czy na

jej funkcjonowanie i czy budżet coś na tym zarobił.

Nie wiem, dlaczego

„Sanepid” tolerował i toleruje bałagan i brud, jakie panują wokół giełdy. Policja i Straż Miejska też spokojnie patrzyły na zagrożenie, jakie stanowiły parkujące tu samochody. Co z tego, że ostatnio Urząd Miasta ogroził na koszt podatników rozjeżdżone trawniki, ustawił znaki zakazu. Auta i tak korkują dojazd i autobusy linii nr 13 z trudem się wśród nich przeciskają. Tyle pe-

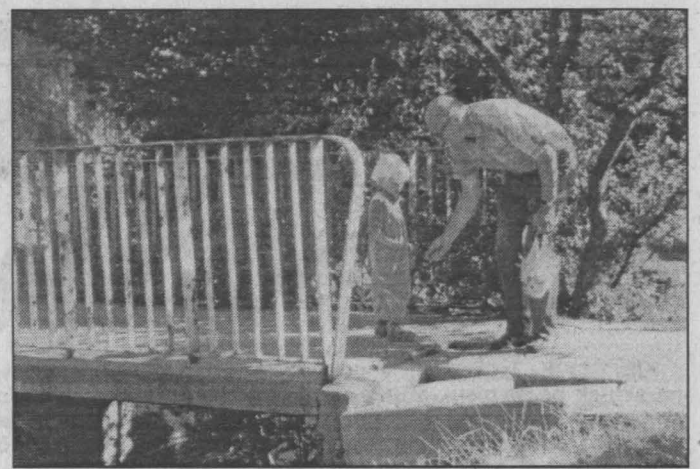
tycji mieszkańcy pisali w sprawie usunięcia tej giełdy i nic,

jakby grochem o ścianę rzucał. Teraz jest skarga w prokuraturze, ciekawe, czy też przejdzie bez echa.

Wiecie, ile ja się musiałem nachodzić, żeby uzyskać wszystkie papiery potrzebne do prowadzenia targowiska? Ile urzęd i „Sanepid” stawiały warunków? Mnie nie wolno by było mieć takiego bałaganu, jak u nich, dawno by mi bazar zamknęli. **Czemu w Kielcach jednym idzie załatwienie wszystkiego łatwo, a innym jak po grudzie?**

Do spraw poruszonych przez Grzegorza Łatasiewicza powrócimy na najbliższej konferencji prasowej prezydenta Kielc.

ANNA KRAWIECKA



Mostek jest w opłakanym stanie.

Fot. G. Romański

Mosteczek ugina się

Tak wygląda obecnie wejście na mostek nad Silnicą od strony ul. Bp. Kaczmarka, po którym przechodzi dziennie kilkaset osób. Urząd Miasta zdaje się również nie zauważać, że od kilku lat alejki parku im. Szarych Szeregów są ulubionym miejscem zabawy małych dzieci i nie postawił ławek wokół obleganej przez nie góry piasku.

/MIRA/

Ci dewastowali, tamten kradł

A strażnicy ich złapali

Edward Ł., mieszkaniak kamienicy przy ul. Leśnej, zobaczył przez okno, że dwóch mężczyzn niszczy jego ogródek. Stali pośrodku kwiatowych rabat i... siusiali wprost na ścianę domu.

Pan Ł. wyszedł i zwrócił im uwagę na niestosowne zachowanie. W jednej chwili jeden z mężczyzn uderzył lokatora pięścią w twarz, drugi przewrócił i kopnął go głową. Wobec bezbronego Edwarda Ł. użyli oni gazu łzawiącego - wszystko dlatego, żeby „miał nauczkę i nie mieszał się w nie swoje sprawy”. Całe zdarzenie widzieli ludzie, a-takowany wzywał pomocy, ale nikt nie zareagował. W końcu udało mu się uwolnić - mieszka niedaleko Urzędu Miasta, więc

pobiegł na posterunek Straży Miejskiej. Funkcjonariusze dojechali przed kamienicę z dwóch stron. Udało się zatrzymać obu napastników.

W ostatnim czasie strażnikom miejskim udało się też schwycić na gorącym uczynku sprawcę włamań do ośmiu piwnic w jednym z bloków na Szydłównu. A stało się to zupełnie przypadkowo - funkcjonariusz straży był u kolegi, gdy usłyszał odgłosy włamania. Dogonił złodzieja i oddał go w ręce policji.

/AO/



Komunikaty policji

* Osoby, które 1 sierpnia 1995 r. około godz. 17.20 w Kielcach przy ul. Żelaznej, obok dworca PKS, na końcowym przystanku autobusów MZK, były świadkami podejmowania interwencji służbowej przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w Kielcach wraz z kontrolerem MZK w stosunku do kobiety odmawiającej podania danych osobowych - proszone są o kontakt osobiście z Komisariatem III Policji w Kielcach, ul. Paderewskiego 10, pokój 107, w godz. 8-13.

* Świadczenie wypadku drogowego zaistniałego 21.07.1995 r. o godz. 12 w Kielcach na ul. Batalionów Chłopskich, w którym nieznany samochód potracił pieszka - proszeni są o kontakt z WRD KRP w Kielcach, ul. Wesoła 35, pokój nr 3, tel. 29-178 lub 997 czynny całą dobę.

* Świadczenie wypadku drogowego zaistniałego 27.07.1995 r. około godz. 19.30 w m. Wola Jachowa, gm. Górno, w rejonie przystanku MZK, w którym nie ustalony samochód osobowy koloru szarego potracił rowerzystę - proszeni są o kontakt z WRD KRP w Kielcach, ul. Wesoła 35, pokój nr 3, tel. 29-178 lub 997 czynny całą dobę.

Ten samochód parkuje przy ul. Pomorskiej od 2 tygodni. Tarasuje drogę, cieknie z niego olej, mieszkańcy mają dosyć takiego sąsiedztwa. Zawiadomili policję - przyjechała, sprawdziła, że właściciel jest z Baranówki, a on najad traktuje ul. Pomorską niczym bezpłatny parking. Sąsiedzi auta zawiadomili Straż Miejską, też nic nie wskórała. Nie ma silnych na ten wrak?

/KRA/

- Co roku latem mamy nasilenie skarg od mieszkańców Nowin i okolic na zwiększoną emisję pyłów. Prawdopodobnie pracownicy cementowni w okresie wakacyjnym zwracają mniejszą uwagę na prawidłową pracę elektrofiltrów - twierdzi Waldemar Wach, naczelnik Wydziału Kontroli Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska w Kielcach.

Cementownia w Nowinach od wielu lat znajduje się na liście 80 zakładów najbardziej uciążliwych dla środowiska na terenie Polski. To powoduje, że przedsiębiorstwo jest pod baczna kontrolą PIOS. Inspektorzy raz w miesiącu badają emisję pyłów. Podczas 7 kontroli przeprowadzonych w tym roku tylko raz stwierdzono przekroczenie decyzji wojewody o do-



Z daleka wyglądało groźnie.

Fot. A. Piekarski

Płonące danie

Poniedziałek, podobnie jak poprzednie dni, był pracowity dla strażaków. Palilo się głównie w lasach i na ich obrzeżach. Około godz. 21.30 Rejonowe Stanowisko Kierowania Straży Pożarnej w Kielcach powiadomione zostało jednak o pożarze na terenie miasta. Miał się palić na IV piętrze bloku w osiedlu Słoneczne Wzgórze. Na miejsce z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 wyjechały natychmiast wozy strażackie z autodrabinią. Przez okno na IV piętrze strażacy dostali się wprost do kuchni mieszkania, w którym na kuchence gazowej... palił się kurczak zapomniany przez lokatorów, wychodzących ponoć z domu trzy godziny wcześniej.

/ALP/

PROPONUJEMY



* Ośrodek Młodzieżowy „Zameczek” oraz Hurtownia „Andrzej” zapraszają 19 bm. /sobota/ w godz. 10-18 do parku miejskiego na imprezę „Przy muzyce o książce”. W programie festynu m.in. konkursy o tematyce związanej z książką, kiermasz taniej książki i podręczników szkolnych, loteria bez przegranych /książkowa/. W części artystycznej wystąpią zespoły pop, rock, rap oraz electric boogie i break dance. O godz. 15

odbędą się zawody „rolkarzy”. Przewidziano atrakcyjne nagrody.

* Eliminacje do udziału w telewizyjnym teleturnieju „As, dama, walet” odbędą się w niedzielę, w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach, o godz. 16. Zgłaszać się mogą chętni z całej Polski. Rodziny, które chcą występować w programie, powinny przygotować krótką prezentację.

* W Teatrze im. S. Żeromskiego 19 bm. o godz. 20 - recital pt. „Niedopieczona” aktorek Doroty Stępień i Violetty Zmarlak, przy akompaniamencie Konstantego Wieleńskiego. Bilety do nabycia w kasie.

/KR/

Wypowiedziano umowę dzierżawcy hali, którym od czerwca 1994 r. była Okręgowa Rada Związków Sportowych. Termin 6-miesięcznego wypowiedzenia kończy się 30 października tego roku. Po tym okresie Zarząd Miasta będzie mógł zdecydować, co zrobić z tak dużym obiektem. Jak powiedział nam naczelnik Wydziału Zdrowia i Kultury Fizycznej Artur Sabat, obecnie funkcję inwestora zastępczego hali pełni Kielce Centrum Kultury. Jego zadaniem jest kontrola prawidłowości przeprowadzanych obecnie prac remontowych. Rozpoczęto wymianę instalacji elektrycznej, której wadliwość była jednym z głównych powodów zamknięcia obiektu. Prace potrwać 3 miesiące i pochłoną ok. 1 mld 400 milionów /starych/ złotych z budżetu miasta. Następnie zostanie wykonana dokumentacja techniczna prac budowlanych i skalkulowane koszty wszystkich prac remontowych. Wszelkie zmiany, które zostaną dokonane, wynikają z rygorystycznych przepisów przeciwpożarowych. Dlatego też zmniejszona zostanie liczba miejsc na widowni, zainstalowane będą nowe siedzenia, zmniejszony kąt nachylenia schodów na widowni. Łatwo palną boazerię stanowiącą obicie ścian zastąpią inne materiały, zaś zamiast kotar zainstalowane zostaną żaluzje. Dach hali otrzyma nowe pokrycie. Planowana jest także zmiana systemu ogrzewania. Przewidywany termin zakończenia remontu to czerwiec 1996 r.

/A.G./

TELEFON interwencyjny



KIELCE 68-22-19

Jak powietrze

Bardzo przykre wrażenie odniosłem po wizycie w pokojach nr 525 i 524 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, tam gdzie rozdziela się skierowania do sanatoriów. O godz. 9.15 jeszcze nie przyjmowano interesantów, panie paliły sobie papierosy, nie zwracały na nas uwagi. Gdy wszedłem, też nie pytały o co chodzi, prowadziły prywatne rozmowy, czulem się jak intruz. Okazało się, że brakuje mi jednego badania, więc wniosku nie przyjęto. Na pytanie, kiedy mogę liczyć na wyjazd, usłyszałem, że raczej ani w tym, ani w przyszłym roku. Ostatni raz korzystałem z kuracji 5 lat temu, pań przyjmujących wnioski było dużo mniej, chociaż skierowań dużo więcej, i umiały z sercem odnieść się do przychodzących - opowiada nam pan B. ze Starchowic.

Wolne dni, wolna praca

Zaskoczona byłam tym, że w wolne dni nie remontowano ulicy Paderewskiego, w ogóle roboty na tej części, która teraz jest odnawiana, prowadzone są chyba z dużo mniejszą werwą niż na poprzedniej. A przecież to naważny punkt w mieście - mówi mieszkanka tej ulicy.

Mało okienek

Gdzinami stało się w poniedziałek przed okienkami kasowymi w banku PKO nad Silnicą. Czynne były nieniczone okienka, a ludzie chcieli podjąć z rachunków renty i emerytury, wnieść comiesięczne opłaty, gdyż termin mijał. Można to było przewidzieć...

Ciemno, porożjeżdżane

Nie świecą się lampy przy parkingu na ul. Emilii Plater, a podczas zakładania linii telefonicznej zniszczono płytki chodnikowe, położono je później byle jak. Nowe, ładne bloki, a ich o otoczenie jakoś administracja z „Pioniera” zadbać nie potrafi.

/KRA/

7 kontroli i tylko raz przekroczenie

Dobre nowiny?

puszczalnej ilości emisji zanieczyszczeń.

Kominy cementowni w Nowinach wyposażono w elektrofiltry ograniczające emisję pyłów do atmosfery, ale zdarza się, że na kilka, kilkanaście minut są one wyłączane. Gdy poziom tlenu węgla w spalinach, powstających w procesie technologicznym produkcji klinkieru, przekracza normę, to elektrofiltry automatycznie wyłączają się. W przeciwnym razie mogłoby dojść do wybuchu pieca. Za-

nim stężenie gazu wróci do normy i filtry włączą się, pyły dostają się do atmosfery bez żadnych ograniczeń. Kilka lat temu filtry były włączane na 70-80 proc. czasu pracy cementowni. Teraz ten wskaźnik dochodzi do 99 proc. Tak wynika z zapisów prowadzonych przez wewnętrzną zakładową służbę ochrony środowiska.

Dyrekcji cementowni zależy, aby jak najszybciej opuścić listę krajowych trucielei. Od kilkunastu lat zakład

jest nieustannie modernizowany. W 1983 roku założono na kominach pierwsze elektrofiltry. Ich żywotność wynosi 10-15 lat. Te najstarsze pracują już gorzej i wymagają wymiany.

- Trzeba obiektywnie stwierdzić, że cementownia emituje coraz mniej pyłów, mimo że ostatnio rośnie produkcja - dodaje W. Wach. - Kilka lat temu wypuszczano tonę zanieczyszczeń na godzinę, teraz notujemy najwyższe kilkadziesiąt kilogramów.

AGATA KOWALCZYK

KIELECKIE, RADOMSKIE, TARNOBRZESKIE. Dzisiaj kończy się Światowy Zlot Harcerstwa Polskiego, który zgromadził w Zegrzu koło Warszawy około 6000 młodych ludzi różnych narodowości. Trwał 12 dni - 288 godzin, czyli 17.280 minut, czyli około 1.036.800 sekund. Teren zlotu obejmował 64 ha, 1100 namiotów było rozbitych na wojskowym poligonie. Wrogiem wszystkich uczestników był kurz. Zlot odbył się w 60 rocznicę pierwszego zlotu, który był w 1935 roku w Spale. Każdy, kto wchodził na teren, musiał mieć specjalny identyfikator i tylko z nim mógł się poruszać po terenie. W zlocie uczestniczyli m.in. harcerze z województw kieleckiego, radomskiego i tarnobrzskiego.

Przygotowanie zlotu kosztowało bardzo dużo, 8 miliardów starych złotych harcerze dostali od sponsorów. Połowę tej kwoty przekazał Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, który dofinansował zakup urządzeń sanitarnych używanych na zlocie. Ministerstwo Edukacji Narodowej przekazało dotację obozową w wysokości 4 mld starych złotych.

Szpital

Harcerze mieli własny szpital polowy na 40 łóżek, obsługiwany przez 16 harcerzy, 5 lekarzy i 6 pielęgniarek. Służbę medyczną pełniła tu **Radomska Drużyna Harcerska „Stado”**. Szpital dysponował trzema karetkami pogotowia: reanimacyjną, wypadkową i przewozową. Dziennie trafiało tutaj około 15 druhów i druhien, część z nich była przewożona do szpitali w Warszawie, jeżeli potrzebny był do wykonania zabiegu specjalistyczny sprzęt lub też trzeba było zrobić rentgen. Najczęściej udzielano pomocy mdlejącym - w czasie dnia warszawskiego, kiedy wiedziano zabytli stolicy, zemdlalo 200 osób. Zdarzył się także poważniejszy wypadek - „tarpán” wjechał pod autobus. Szczęściem skończyło się jedynie na niewielkich potłuczeniach.

Zandarmeria

Bezpieczeństwa na zlocie pilnowała Harcerska Służba Porządkowa, w skrócie HSP, w skład której wchodziły 2 drużyny z Poznania i 1 z Białegostoku, razem 60 osób. Harcerska „zandarmeria” zajmowała specjalną wieżę, gdzie mieściło się centrum dowodzenia. HSP wyposażona była we własny system łączności, dysponowała trzema samochodami terenowymi i jednym operacyjnym na cywilnych numerach. Cały czas w gotowości był patrol interwencyjny, który mógł wkroczyć do akcji. Najczęstsze przewinienie, jakie zanotowano, to poruszanie się bez identyfikatorów. Zdarzyło się również przyłapać harcerzy palących papierosy.

W obsłudze zlotu pracowało również 3 elektryków i 2 hydraulików. Przeciągnięto blisko 4000 metrów sieci energetycznej i 4500 metrów rur wodociagowych. Każde gniazdo miało swoją linię telefoniczną, zainstalowane były także specjalne telefony, z których można było połączyć się z dowolnym miejscem w kraju. Czterdziestoosobowa ekipa zajmowała się codzienną konserwacją 9000 metrów kabla telefonicznego. Na zlocie działało około 100 aparatów telefonicznych i 60 stacji

radarowych w 6 niezależnych sieciach łączności.

Zagraniczni goście

Na zlot przyjechali harcerze i harcerki z ZHP poza granicami kraju: z Anglii, Argentyny, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Szwecji oraz seniorzy z Francji i Austrii. Ponadto przybyli harcerze litewscy, białoruscy, ukraińscy i niemieccy, ogółem 230 osób. Oprócz tego na zlot przy-

cownicy, młodzi ludzie, musieli znać po dwa, trzy języki obce.

Międzynarodowe „czuwaj”

Harcerze uczyli się, jak mówić „czuwaj” w innych językach, i tak po angielsku - be prepared, niemiecku - Sei bereit Gut pfad, francusku - sois pret, litewsku - budėk, lotewsku - esi modrs, węgiersku - jo munkat.

Największym gniazdem za

Dzisiaj kończy się Światowy Zlot

HARCERZE NA POLIGONIE

byli skauci z organizacji zagranicznych z: Białorusi, Ukrainy, Czech, Danii, Estonii, Francji, Japonii, Jugosławii, Litwy, Rosji, Węgier i Włoch - razem 122 osoby. Największe zainteresowanie

zlocie była Środkowa Polska z harcerzami z województw kieleckiego, radomskiego, łódzkiego. Gniazdo jako jedyne dysponowało 7 kołmi, z których korzystali wszyscy uczestnicy



Harcerzy odwiedzili prezydent Lech Wałęsa i prymas Polski kardynał Józef Glemp.

wzbudziło 5 skautek seniorek z Tokio, które opowiadały, jak u nich bawi się harcerstwo. Zlot odwiedzili również: naczelnik skautów duńskich - Nill Holm i brytyjskich - Garth Morrison, wiceprzewodniczący Światowej Organizacji Skautów - Jose Antonio Warletta. Swoich skautów odwiedzili ambasadorzy Litwy i Węgier. Istniało specjalne biuro, które zajmowało się obsługą gości zagranicznych. Jego pra-

cowo na Antarktydzie. 32 Konecka Drużyna Harcerska przegrała w dogrywce z drużyną z gniazda dolnośląskiego w wieloboju harcerskim wyjazd do Londynu, ale jak ocenili jeden z druhów - tylko dlatego, że za dużo było konkurencji siłowych. W gnieździe Małopolska przebywali harcerze z Tarnowa. Uczestniczyli oni w tzw. Akademii Galicyjskiej, czyli bawili się w rycerzy, bili się ze Szwedami z „Potopu”, walczyli o ochronę ostatniego drzewa na Ziemi, mogli także zostać członkami Stowarzyszenia Ludzi Interesu.

Wspomnienia

Na zlot przyjechali również instruktorzy seniorzy. Kielce reprezentowały: Krąg Instruk-

torski „Łysica-Jodla” i Koło Szarych Szeregów. Wielu z tych starszych harcerzy uczestniczyło w zlocie w Spale, który według ich opowiadań był większy niż obecny. Druh Jan Drogomirecki opowiadał, jak nie chciano wpuścić prezydenta Mościckiego, gdyż samochód, którym jechał nie miał przepustki. Seniorzy spotkali się z młodymi harcerzami przy ogniskach i dzielili się swoimi doświadczeniami.

W budynku dydaktycznym Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu zorganizowano wystawę zatytułowaną „85 lat harcerskiej służby”. Sale wystawowe wypełnione były zdjęciami harcerzy z lat obu wojen światowych, sztandarami odebranymi drużynom i hufcom przez Służbę Bezpieczeństwa w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, a odzyskanymi w tym roku. W osobnej sali rozmieszczone są materiały fotograficzne, ilustrujące 50 lat służby ZHP poza granicami kraju.

Na wodzie i w powietrzu

Harcerze przebywający na zlocie mieli do dyspozycji port z 33 jachtami. Odbiwały się warsztaty marynistyczne, pływanie po Zalewie Zegrzyńskim.

Na zlocie czynne było także lotnisko z trzema samolotami i balonem, prowadzone były szkolenia w zakresie lotniczym, spadochronowym, nawigacyjnym, także dla niepełnosprawnych. Duże zaciekawienie wywoływało natomiast obozowisko

Rolnicy dobrze sobie radzą z produkcją. Gorzej jest z dystrybucją.

Ofensywa papryki

RADOMSKIE. Gminy Przytyk, Potworów, Radzanów, Klwów stały się w ostatnich latach potentatami w uprawie papryki. Szacuje się, że w Polsce w ciągu roku zbiera się niecałe 20 tys. ton tego warzywa. Z tego 12-15 tys. ton pochodzi z zachodniej części woj. radomskiego. W wymienionych gminach paprykę uprawia już ponad 1200 rolników, na areale około 250 ha, w blisko 14 tys. tuneli foliowych.

Tak ogromny

rejon specjalizacji

rolniczej powstał praktycznie w ciągu kilku ostatnich lat. Wcześniej papryka nie była tu znana. Na początku minionej dekady zaczął ją uprawiać w Woli Wrzeszczowskiej niezwykły już żołnierz zawodowy, pan Kwietniewski. Pomysł podchwycili sąsiedzi. I tak z roku na rok, zaczęło przybywać zwolenników uprawy papryki. Zainteresowanie wciąż rośnie. Tunele paprykarskie spotykamy coraz częściej w kolejnych gminach, m.in. w Wysmierzycach.

Skąd wzięło się w tym rejonie tak wielkie zainteresowanie papryką? Z całą pewnością uprawiający ją zwierzyli się dobrem interes. Na Zachodzie na 100 hektarach pracuje średnio 4-7 osób. W woj. radomskim - 30, a w rejonie nazywanym dziś paprykarskim - aż 50. Gleby są tu liche. Przeważa IV i V klasa bonitacyjna. Zawsze mówiło się, iż chłop umie liczyć. Okazuje się, że potrafi też prognozować. Rolnicy szybko zorientowali się, iż tradycyjne zboża mogą im zapewnić co najwyżej wegetację. W żadnym razie rozwój. Stąd nastąpił wielki run na paprykę, która cieszy się coraz większym popytem na rynku i - co ważne - jest uprawą dość pracochłonną, a więc - zdaniem dyrektora Wydziału Rolnictwa i Infrastruktury UW **Jadwigi Wójtowicz** - może przyczynić się do zagospodarowania nadwyżki rąk do pracy na wsi, czy - jak kto woli - ograniczenia bezrobocia ukrytego.

Papryka ma w zasadzie

same zalety.

Jest warzywem niskokalorycznym, co jest ważną informacją, zwłaszcza dla pań dbających o swoją linię. Posiada liczne związki mineralne /około 10/ oraz witaminy z grupy B, a także C i E. Problem w tym, że Polacy - zdaniem dr **Józefy Dobrzańskiej** z Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach - nie umieją jeszcze spożywać papryki. Do gospodyń domowych nie dotarła wiedza na temat mnogości atrakcyjnych dań, które można robić z tego warzywa. Jednak papryka w ostatnim okresie i tak zrobiła ogromny postęp w torowaniu sobie drogi do polskich stołów. Profesor **Kazimierz Kubiak** z Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Ogrodnictwa dysponuje pełnymi danymi odnośnie rynku papryki. W roku 1990 import wyniósł 1,6 tys. ton, w dwa lata później - 9,3 tys. ton, a w ubiegłym roku - aż 13,7 tys. ton. Rośnie też produk-

cja rodzima. Czy nasi paprykarze są zdolni stawić czoło konkurencji głównie z Holandii, Włoch, Hiszpanii, Węgier? Chyba tak, gdyż mają w ręku poważny argument - polska papryka jest bardzo zdrowa, posiada zawartość azotynów i azotanów dziesięciokrotnie niższe niż przewidują normy. Dyrektor Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Radomiu dr **Henryk Skórnicki** ujawnił, iż kiedyś holenderscy ogrodnicy wyznali mu, że na własne potrzeby kupują paprykę w naszym kraju.

W ostatnich latach rolnicy niechętnie radzą sobie z produkcją. Gorzej jest z dystrybucją. Radomskie zagłębie paprykarskie jest już na tyle duże, że nie ma możliwości zbycia całej masy towarowej na lokalnym rynku. Często zdarza się, że ceny detaliczne w Radomiu są niższe niż hurtowe w innych regionach. Produkcenci z rejonu Potworowa i Przytyka

szukają szansy

na targowiskach i giełdach dużych miast, jak Warszawa, Łódź, Wrocław, a nawet Gdańsk. Niekiedy muszą koczować kilka dni, by sprzedać tonę papryki. A koszty ponoszą ogromne. Przejazd „zukiem” np. do Wrocławia kosztuje /licząc tylko paliwo/ około 2 mln starych złotych. Jeden rolnik nic nie znaczący na rynku. Ma słabą pozycję przetargową, nie jest w stanie przygotować dużej partii papryki. Nie jest więc partnerem dla hurtowych odbiorców.

Francuskie powiedzenie głosi - „zanim posadzisz, sprzedaj!” Uściślając - zanim posadzisz, zbadaj możliwości zbytu, zorganizuj się, znajdź rynek. Rozwój rejonu paprykarskiego jest możliwy pod warunkiem stworzenia dystrybucji z prawdziwego zdarzenia. Muszą powstać instytucje, organizacje, które zajmą się marketingiem, reklamą, nawiązywaniem kontaktów, standaryzacją, pakowaniem.

Od czego zacząć? Od grup marketingowych, które powinny wyłonić sami producenci papryki. Pierwsza taka grupa powstała już we Wrzeszczowie. Na razie ma charakter nieformalny. Z czasem powinna zyskać - podobnie jak inne, które powstały - status spółki lub spółdzielni. Jeśli rolnicy sami zorganizują się i potrafią sprecyzować cele, do których dążą /może w tym pomóc ODR/ wówczas można myśleć o pozyskaniu funduszy zagranicznych przeznaczonych na dostosowywanie polskiego rolnictwa do standardów europejskich.

EMILIAN SZCZERBICKI



Uczestnicy Światowego Zlotu Harcerstwa Polskiego w Zegrzu. Zdjęcia PAP/CAF-M. Brzozowski

Środa 16 sierpnia

Imieniny obchodzą: Roch i Joachim

Telefony:

Pogotowie Ratunkowe - 999
Straż Pożarna - 998
Pogotowie Policyjne - 997

KIELCE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

"ECHO DNIA",
ul. Targowa 18,
tel./fax 32-45-40,
czynne w godz. 7.30-20.00

TEATRY

im. S. Żeromskiego - przerwa wakacyjna;

PTLIA "Kubus" - przerwa wakacyjna;

KINA

"Romantica" - "Kongo" USA 1. 12 g. 16, 18.15, 20.15, "Szkłana pułapka" 3 USA 1. 15 g. 14;

"Moskwa" - "Bad Boys" USA 1. 15 g. 14.30, 19, "Gwiezdne wrota" USA 1. 12 g. 16.45;

"Studyjne" - nieczynne

"Echo" - nieczynne;

WYSTAWY

Galeria BWA - wystawa retrospektywnej twórczości Stanisława Borysowskiego. Czynna od poniedziałku do piątku w g. 11-17, niedziela - 11-15.

MUZEA

Muzeum Narodowe - dawny Pałac Biskupi, pl. Zamkowy 1 - ekspozycje: Wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII w., Galeria Malarstwa Polskiego, Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie, "Sanktuarium Marszałka J. Piłsudskiego". Czynne codziennie oprócz pon. w godz. 9-16, niedziela wstęp wolny.

Muzeum przy Rynku 3/5 - Wystawy stałe: "Przyroda Kielecczyzny", współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny, wystawy czasowe: "Kielecczyzna średniowieczna" (wystawa archeologiczna), czynne codziennie z wyjątkiem pon. i śr. w godz. 9-16, niedziela wstęp wolny;

Oddział - Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego/oddział Muzeum Narodowego, ul. Jana Pawła II 5 - Wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńczej lat pisarza. Czynne we wtorek, czwartki i piątki, niedziela (wstęp wolny) - g. 9-15, środy - g. 12-18, soboty - nieczynne;

Oddział - Muzeum H. Sienkiewicza w Oblegorcu/oddział Muzeum Narodowego - odwzorowany wystrój mieszkanka pisarza oraz wystawa biograficzno - literacka - czynne 10-16, poniedziałek - nieczynne;

Zabawkarstwa w Kielcach - wystawy: "Transport i komunikacja w zabawkach", "Zabawkowy zwierzynek", "Ekspozycja modelarska", "W świecie baśni i legend" - czynne 10-17, pon. - nieczynne;

Muzeum Wsi Kieleckiej - Dworek Łaszczyków, ul. Jana Pawła II 6 - wystawa "Robił gamcarz gamco..." - czynne - od pon. - pt. i niedz. w g. 10-17.

PARK ETNOGRAFICZNY W TOKARNI - wnętrza XIX-w. chałup, XIX - w. apteka, dwór z Suchedniowa, wystawa rzeźb J. Bernasiewicza. Czynne wt. - pt. i piątek w godz. 10-17, pon. - nieczynne.

Muzeum Zbiorów Geologicznych Kielce, ul. Zgoda 21 - wystawa stała: zbiory geologiczne skał, minerałów i skamieniałości, 600 milionów lat historii Gór Świętokrzyskich, surowce mineralne Kielecczyzny. Czynne poniedziałek - piątek g. 8-15;

OSTRE DYŻURY

SZPITALI:

wew. Czarnów, chir. Kościuszki
Apteki: stały dyżur dziennej, nocnej i świątecznej pełni apteka prywatna Petyhorska 15, "Cefarmu": Paderewskiego 37/39;

Telefony: Straż Miejska - 67-60-40, Pomoc drogowa - 66-00-65, Pogotowie Energetyczne Kielce - Miasto - 991, Pogotowie Gazowe - 31-20-20 i 992, Pogotowie Wod.-Kan. - 994, co., elektryczne RFGM, tel. 61-18-33, czynne w godz. 15-23 w dni powszednie w godz. 7-23, w dni wolne od pracy tel. 31-16-471 430-94

Radio Taxi "NON STOP" tel. 31-11-11
• taksówka osobowa,
• busy, autokary,
pomoc drogowa, inne usługi transportowe.
Czynne całą dobę

Radio Taxi "ALFA" Zrzeszenie Transportu Prywatnego, tel. 444-44, 96-22, nie pobiera opłat za dojazd

TAXI "ROGATKA" 68-70-60 dojazd bezpłatny

RADIO TAXI "DORION" tel. 96-23 lub 555-44
z nami najtaniej, dojazd bezpłatny 8617/bo

RADIO TAXI "ORIENT" 61-11-11
Karta stałego klienta - dojazd bezpłatny 1888/bo

RADIO TAXI "EUROPA" dojazd gratis, karta stałego klienta tel. 611-611

Tele Taxi "Waligóry" tel. 687-400, dojazd bezpłatny

KOMUNIKACJA MIĘDZYNARODOWA "OMNIA" Kielce, tel. 577-43, 577-46

SIGMA - Kielce, Sienkiewicza 56, tel. 66-24-32, 66-44-32 SIGMA - Radom, Moniuszki 11, tel. 63-14-47, 63-48-39
Bilety - lotnicze, promowe, autokarowe, turystyka, wizy, ubezpieczenia.

284/wz/vat
• "ORBIS", Kielce, tel. 68-05-62, 68-05-63

• Rezerwacja i sprzedaż biletów:
• lotniczych wszystkich przewoźników
• autokarowych międzynarodowych
• promowych
• zagranicznych i krajowych PKP
• rezerwacja hoteli na całym świecie
• ubezpieczenia - turystyka

Komunikacja międzynarodowa "Panaceum", Kielce, Paderewskiego 14, tel. 68-48-44

Turystyka, wypoczynek, komunikacja międzynarodowa Do-Centa, Kielce ul. Piotrkowska 12, tel. 464-69

Tania i atrakcyjna oferta wypoczynku letniego dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Kielce, ul. Żytnia 1, tel. 486-66 105/JW/WAT

• Telefon zaufania dla młodzieży - czynny w każdy czwartek w godz. 18-20, tel. 456-70

• Telefon zaufania dla dzieci, młodzieży, rodziców - czynny w środy i czwartki w godz. 18-20. Pod numerem 463-56 dyżurują psycholog, pedagog, lekarz.

• Psycholog, pedagog pomagają Ci - zadzwonił tel. zaufania 66-17-41 poniedziałek i czwartki w godz. 15-17;

• Telefon zaufania (dla ludzi z problemem alkoholowym) - od poniedziałku do piątku w godz. 18-20, tel. 573-46 (piątek również - narkomania).

• Postoje taksówek: osobowe - plac Dworcowy tel. 68-33-99, ul. Piłkowskiego tel. 515-11; ul. Toporowskiego tel. 31-09-67, ul. Jesionowa tel. 31-79-19, ul. Mielczarskiego tel. 66-40-40, ul. Szymanowskiego tel. 488-45. Bagażowe - ul. Armii Czerwonej tel. 466-68

• SZPITAL - Czarnów - 662-481, ul. Kościuski - 467-43, ul. Prosta - 618-525, MSW - 420-21, Czerwona Góra - 508-41.

• BIM - informacja o prywatnych usługach medycznych tel. 68-61-67, 27-697.

• USG-GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO
lek. med. Piotr Sondej - Szpital MSW, tel. 17.15-18.15; śr. 14.40-15.40; pt. 14.40-16;

• USG, EKG Kielce, ul. Wesola 50 codziennie 12-16 tel. 442-01

97/wz/RUP
• NAGŁA POMOC LEKARSKA LEKARZY SPECJALISTÓW - WIZYTY DOMOWE - pediatrów, chirurgów dziecięcych, internistów, ortopedów, laryngologów, okulistów, neurologów, badanią eksg. Zgłoszenia codziennie 11-20, tel. 31-56-50. Wizyty domowe 14.30-22 (dni powszednie), 11-21 (dni wolne).

• "Omega" PRYWATNA PRZECIEGOWA ORDYNATORÓW I SPECJALISTÓW ul. Jagiellońska 70, "CE-FARM" czynna 8-18/sobota do 14/, tel. 547-44, 574-11 wew. 321

• SPECJALISTYCZNA POMOC DLA DZIECI "VITAMED" - wizyty domowe i ambulatoryjne w godz. 16.30-21.30, w soboty, niedziele i święta 9-21.30, tel. 32-35-11

• POMOC LEKARSKA DLA DZIECI - tel. 66-33-66, wizyty pediatry codziennie 15-24, niedziele i święta 7-24.

• SPECJALISTYCZNE POGOTOWIE DLA DZIECI - zgłoszenia codziennie w godz. 7-24, tel. 68-46-36 lub 61-38-20.

• POGOTOWIE PEDIATRYCZNE "POD DALNIA" - ul. Polowńska 4, tel. 68-48-91, ambulatorium, WIZYTY domowe.

• TEL. 485-15 - "ZDROWIE" - WIZYTY DOMOWE - CODZIENNIE OD 7 DO 20 - kardiolog z eksg. laryngolog, neurolog, dermatolog, pediatra, internista, chirurg, badania laboratoryjne, zastępcy i inne usługi pielęgnacyjne domu. Szkoła Rodzenia, usg, ultrasonografia, ginekologiczne, dąży, próby wyskawkowe, eksg. komputerowe. Dom Rzemięta, ul. Warszawska 34, codziennie od 7 do 20, soboty, niedziele 8-20.

• "ULTRASON" usg dzieci i dorosłych - tel. 61-02-30 - lek. med. radiolog Włodzisław Przytuła w domu pacjenta i w gabinecie w poniedziałki i czwartki w godz. 12.15-14.45, we wtorki, środy i piątki 13.30-14.45, w soboty 8.9. Pełny zakres badań.

• POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - lecznica "Medistar", ul. Warszawska 34, DOM RZEMIĘTA, czynne NON STOP - tel. 439-45.

• Dyżurujący Gabinet Stomatologiczny Kielce, ul. Tatrzańska 91, soboty, niedziele i święta 10-21, tel. 31-80-68

• SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA - gabinety czynne w godz. 8-20: ul. Paderewskiego 10, Buczka 42, tel. 66-30-19 - stomatologia, ul. Konopnickiej 5, tel. 31-50-16 - stomatologia /znieczulenie ogólne/, internia, ul. Hipotečna 3, tel. 486-44 - stomatologia, ginekologia, cytologia, analityka, ul. Kościuski 11, tel. 450-96 - stomatologia, gabinety specjalistyczne.

• Prywatne Usługi Medyczne Szpitala Dziecięcego Ambulatorium Pediatryczne tel. 61-53-07, Całodobowa opieka pielęgniarska tel. 61-53-07, Wykonywanie badań EKG tel. 61-55-25, w. 225, Wykonywanie badań RTG tel. 61-55-25, w. 250, Wykonywanie badań USG serca tel. 61-55-25, w. 225, Wykonywanie badań EEG tel. 61-55-25, w. 213, Ambulatoryjne Ubezpieczenie Szpitala tel. 61-53-07, Wykonywanie zabiegów chirurgicznych - informacja w poczekalni przy Przyjęciu Chirurgicznym.

• Prywatna Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna - Kielce, 411-41 w. 225 lub 443-53

• CENTRUM BEZOPERACYJNEGO LECZENIA PROSTATY ul. Seminaryjska 276, tel. 61-30-60 - specjalista urolog

24/mw/RUP
• USŁUGI POGRZEBOWE CAŁODOBOWE - PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH - tel. 31-70-47, 66-31-77, 467-88.

• POGOTOWIE POGRZEBOWE "USTRONIE" - USŁUGI CAŁODOBOWE - tel. 61-29-18, 61-39-12.

POMOC DROGOWA 61-79-76

POMOC DROGOWA - kraj i zagranicą (0-41) 421-71

POMOC DROGOWA - tel. 31-69-20.

POMOC DROGOWA - tel. 113-509.

• KOMIS FOTO-WIDEO Kielce, Rynek 17, tel. 474-45

• PRALNIA CHEMICZNA Kielce, ul. Wspólna 3 (naprzeciwko Banku Zachodniego), tel. 528-49, czynna pn.-pt. 9-18, sob. 9-14;

• LOMBARD /D.H. VERSAL/ - STASZICA 1, i piętro

58/wz/RUP

KONSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ "ECHO DNIA"

ul. I Maja tel. 36-26
czynne 11.00-16.00

OSTROWIEC

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ "ECHO DNIA"

Klub "Primo"

ul. Kochanowskiego 2/1, tel. 62-16-65,
czynne 12.00 - 16.00

• Apteka dyżurująca: ul. Świętokrzyska 1

• Muzeum Historyczno-Archeologiczne - czynne wtorek-piątek w g. 9-16.30, sobota od 8-15, niedziela od 13-16.30 Wystawy stałe: Fajans i porcelana śmiełowska, poczet książąt i królów polskich, sala portretów władców Ostrowca od XVII do XIX w.

• Rezerwat i Muzeum Archeologiczne w Krzemionkach - czynne wtorek - piątek 9-19, sobota 9-17, niedziela 11-17 - Pradzieje człowieka, Górnictwo krzemienia w neolicie, dwie podziemne galerie turystyczne;

• Telefony: Informacja i rezerwacja biletów PKS tel. - 65-38-64, przejazdy rodzinne - 65-23-40; Autoholowanie - sam. ciężarowe i autobusy, czynne całą dobę - tel. 65-38-28;

SKARZYSKO-KAM.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ "ECHO DNIA"

ul. Sokola 2 "ORBIS",
tel./fax 512-554,
czynne 9.00 - 17.00

• Apteka - ul. I Maja 34;

KINA

• "Wolność" - brak terminarza;

• "Metalowiec" - nieczynne;

POSTOJ TAXI "PRZY DWORCU" nie pobiera opłaty za dojazd tel. 513-705

DAREX - Radio Taxi tel. 537-378, 96-26

STARACHOWICE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ "ECHO DNIA"

OST Gromada, ul. Piłsudskiego 60,
tel. 74-72-51, czynne 9.00 - 17.00,
soboty 10.00 - 13.00

• Apteka: ul. Marszałkowska 17;

SUCHEDNIÓW

• KINO "Kuznica" - nieczynne;

SEDZISZÓW

KINO "Ballada" - "Epidemia" USA 1. 15 g. 18;

JEDRZEJÓW

• KINO - nieczynne;

BUSKO

• KINO "Zdrój" - nieczynne

PINCZÓW

• KINO "Behweder" - nieczynne;

KAZIMIERZA WIELKA

• KINO "Uciecha" - brak terminarza

WŁOSZCZOWA

• KINO Dom Kultury - nieczynne;

STOPNICA

KINO "Powiew" - nieczynne

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programach.

Telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 Muzyczna skakanka z gwiazdą: Jerzy Kryszak /powt./
8.15 Małe bajeczki: H. Łochocka
8.25 Wroblek Elemelek i telemelefonik /powt./
8.25 Gimnastyka: Joga dla dzieci
8.30 Lato z czarodziejem
9.00 Wiadomości

9.10 "Nowe przygody Czarnego Księcia" /8/ - serial ang.

10.05 "Siawa" /22/ - serial USA

10.50 Muzyczna Jedynka

11.00 Videofashion: Francuskie piątki

11.30 Lato z Magazynem Notowań: Farma 100 akrów /4-powt./ Maj, Lato z margerytką „Susiec”

12.00 Wiadomości

12.10 Agrobiznes - roln. pr. inform.

12.15 "Tarnina w cieniu azotów" - rep. K. Miklaszewskiego

12.45 "Przypadki" /5/ - rep. M. Kin

12.55 "Święty kamień" - film dok. W. Janasza

13.25 "Na lubelskim szlaku: Lublin"

14.00 Kino letnie: "Viva Las Vegas" - musical USA /1964 r., 82 min./, reż. George Sidney, wyk. Elvis Presley, Ann Margaret, Cesare Danova

15.20 Ryszard Siewak - mag. sport-rekreac.

15.40 Album kościółów: Żabno

16.00 Wokoło natury - teleturniej dla młodych widzów

16.25 Raj - pr. dla młodych widzów

16.55 Kalendarium XX wieku

17.00 Teleexpress

17.20 Śmiech to zdrowie - pr. rozr.

17.45 Z kamerą wśród zwierząt: Poza gniazdem

18.05 "Słoneczny patrol" /7/ "Spotkanie po latach" - serial USA

19.00 Wieczorka: "Pinokio"

19.30 Wiadomości

20.05 Przed Sopotem

20.40 Studio Sport: Eliminacje ME w piłce nożnej - Francja - Polska

22.30 Puls dnia

22.45 Przed Sopotem

23.00 Wiadomości

23.15 "Pułapka" /La Trappola/ [1/2] - w. film fab. /1992 r./, reż. Carlo Lizzani, wyk. Johnny Dorelli, Mario Adorf, Florinda Bolkan

1.00 Komputerowa szkoła M. Perzyna /powt./

1.15 Voo Voo i przyjaciele w Kamieniolomach: Kazimierz Dolny '95/1/

2.15 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.00 Panorama

7.10 Sport telegram

7.20 Poranny magazyn Dwójki, w tym: Dziennik krajowy i Gość poranny

7.50 Akademia zdrowia Dwójki

8.00 Program lokalny

8.30 "Wszystko, tylko nie miłość" /4/ - serial USA

9.00 Orkiestra - pr. rozr.

9.30 "Zwierzęta Australii" /6/ "Okno na dzieviczą przyrodę" - serial dok. austral.

10.00 Krzyżówka 13-latków /6/

10.25 "Pan Magoo" - "Superagent" - serial anim. USA

10.30 Story Club

11.00 "Nasz nauczyciel doktor Specht" /9/ "Dwa dni wolne" - serial niem.

11.50-12.50 Muzyczne lato Dwójki

11.50 Clipol

12.20 Wywiad z gwiazdą: Tom Petty

12.30 Muzyczne nowości Dwójki

12.50 Akademia zdrowia Dwójki /powt./

13.00 Panorama

13.20 Rodzina: "Uwierzyć w siebie" - serial dok.

15.00 Powitanie

15.05 "Widget" - serial anim. USA

15.30 Zwierzęta wokół nas: Podaj tapec /powt./

15.55 "Wierzbą zawsze na pierwszą linii" - film dok. S. Ryżarska-Kubiaka

16.30 5 x 5 - Wygrajmy razem - teleturniej</

MEBLE WYKŁADZINY DYWANY

PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 15 mb. - 5% RABATU

RATY - bez pierwszej wpłaty RATY - bez żyrantów Oprocentowanie - 1,2% miesięcznie

Nowy DH KIER
Kielce, ul. Zagnańska 119
przy supermarkecie MAX, tel. 31-22-37
godz. otwarcia pn.-pt. 10-19, sob. 10-16

UWAGA TURYSZCI!
Szlifieria Szkła
i Kryształów oferuje
wyroby kryształowe
w różnym asortymencie
Podmalowanie 3 „c”
k. Staszowa
tel. (015) 64-29-91
p. Mikołajak

U nas o
połowę
taniej!

No pewno się
dodzwonił
Wesola Linia
Jedyna w Polsce
0-700 11138
Non stop z całej Polski.
WPI, Skr. 6, 00-930 Warszawa 81,
(02) 6223967, d. 1,43/min z VAT (14 900).
Musisz mieć 18 lat.

**WYTWÓRNI
A PARATÓW
N ATRYSKOWYCH**



WAN GDYNIA oferuje:

- agregaty sprężarkowe, sprężarki, podzespoły, części zamienne,
- aparaturę do malowania natryskowego i konserwacji,
- filtry (do sterylnych włącznie) i osuszacze,
- projektowanie i wyposażanie sprężarkowni,
- przyrządy ssące dla lecznictwa.

Zainteresowanych zawarciem porozumienia handlowego - prosimy o kontakt.

Prowadzimy również sprzedaż poprzez sieć dealerów oraz wysyłkową.

**SPRĘŻARKI
APARATY
FILTRY**

81 - 963 GDYNIA,
ul. Łużycka 10.
Tel. [058] 24 26 06
Fax 22 08 97
Tlx 54266 wan pl.

Marketing: 22 26 61
Dział zbytu:
[tel/fax] 22 19 42
Sklep: 22 00 29.

WYKŁADZINY PCV
4 m, 3m, 2m, 1,5 m
DYWANY
Kielce, Pakosz 48, 61-40-53
PRZY ZAKUPACH HURTOWYCH
UDZIELAMY UPUSTU
OD CEN FABRYCZNYCH
SKLEP FIRMOWY
DYMIŃSKA 38
wjazd od W. Polskiego
NISKIE CENY!

 **Kormoran**
fabryczny skład opon
STOMIL OLSZTYN
ceny fabryczne
33-200 Dąbrowa Tarnowska, ul. Oleśnicka 12 b
tel./fax 014/423494 422498

TELE-ZABAWA

TANIEJ!!!
Nie dzwoń
już zagranicę!
0-700 11 517
WPI, Skr. p. 6, 00-963 Warszawa 81, (02) 62222967,
NON-STOP z całej Polski, d. 1,43/min z VAT (14 900/min z VAT)

WERSAL S.A.

HURTOWNIA W BUSKU-ZDRÓJU
ul. BOHATERÓW WARSZAWY 114, TEL. 73-97
CZYNNA PON.-PIĄTKI w godz. 7-17, w soboty 7-13

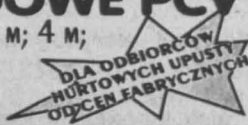
OFERUJE

- ⇒ WYROBY CUKIERNICZE
- ⇒ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE
- ⇒ PIWO I NAPOJE
- ⇒ WÓDKI I WINA
- ⇒ PAPIEROSY
- ⇒ ARTYKUŁY PAPIERNICZE

ZAPEWNIAM

- ⇒ KONKURENCYJNE CENY
- ⇒ SZEROKI ASORTYMENT
- ⇒ DLA STAŁYCH KLIENTÓW MOŻLIWOŚĆ NEGOCJOWANIA CEN I UPUSTY
- ⇒ TELEFONICZNE REALIZOWANIE ZAMÓWIEŃ
- ⇒ MIŁĄ I SPRAWNĄ OBSŁUGĘ

ZAPRASZAMY DO NASZEJ HURTOWNI

**WYKŁADZINY
PODŁOGOWE PCV**
SZER. 1,5 m; 2 m; 3 m; 4 m;

HURT-DETAL
HURTOWNIA „MARTEX” codziennie 9.00-17.00
ul. Chęcińska 14a soboty 9.00-14.00
tel./fax 61-42-39

my mówimy

100% SKUTECZNOŚCI

wy mówicie

100% ZADOWOLENIA

oni mówią

OTO SIŁA ECHA DNIA

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ ECHO DNIA, KIELCE, ul. TARGOWA 18, TEL. 321-621

KORPORACJA UBEZPIECZENIOWA



"FILAR" S.A.

ogłasza konkurs na stanowisko
dyrektora delegatury
w Kielcach

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

1. Staż pracy minimum 5 lat,
2. Doświadczenie w kierowaniu zespołami pracowniczymi,
3. Wykształcenie wyższe,
4. Pożądana praktyka w ubezpieczeniach.

Zgłoszenia zawierające motywację ubiegania się o stanowisko i opis dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej należy przesyłać pod adresem:

K.U. FILAR S.A.
ul. Żubrów 3
71-617 Szczecin

w terminie do 18 sierpnia.

Szczegółowych informacji udziela Departament Organizacji i Zarządzania K.U. FILAR S.A., tel. 091/330-660.

M/W P.W. Ceglarek

**HURTOWNIA
ART. ELEKTROTECHNICZNYCH**

w pełnym zakresie

Polecamy usługi elektroinstalacyjne oraz usługi koparką „Białoruś”
KIELCE, ul. Zagnańska 40, tel./fax 66-12-08

TANI WĘGIEL KOKS MIAŁ

PH „PROMAX” Kielce - Herby, ul. Długa 29,
tel. 552-30. Kielce - Dyminy, ul. Połkowska 1,
tel. 61-76-32, po 15 tel. 68-42-27. Zapewniamy
transport pow. 5 t na terenie Kielc bezpłatnie. Dla
stałych odbiorców wydłużony termin płatności.
Zapraszamy w godz. 7-15.30

**ZAKŁAD URZĄDZEŃ TECHNIKI POWIETRZA
„RADWENT”**
Radom, ul. Młodzianowska 94,
tel./fax 509-09, tel. 520-78, 521-43, telex 0672644

PRODUKUJE:

- **WENTYLATORY PROMIENIOWE**
 - dachowe standardowe,
 - dachowe przeciwybuchowe,
 - odśrodkowe,
 - wielostopniowe
- **WENTYLATORY OSIOWE:**
 - ścienna-okienne
- **KURTyny POWIETRZNE**
- **ODPYLACZE:**
 - urządzenia odpylające,
 - odkurzacze przemysłowe,
 - blokowe centrale odpylające
- **SUSZARKI KOMOROWE**
- **ANEMOSTATY**
- **PREFABRYKATY WENTYLACJI**
- **URZĄDZENIA SPECJALNE**

ŚWIADCZY USŁUGI:

- **MONTAŻOWE**
- **METAL-TWORZYWO**

**MIEDZIANE
INSTALACJE
C.O.**

PROMOCYJNE CENY
RURY
KSZTAŁTKI
WOESTE „Yorkshire”
RÓŻNE WARIANTY, PEŁNY ASORTYMENT
HURTOWNIA HYDRAULICZNA
Kielce, ul. Zagnańska 145
tel./fax 31-94-55
godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

SPRĘŻARKI
wraz z wyposażeniem dodatkowym
- **LOCTITE** - konserwacja, remonty, naprawy
- układy pneumatyki i elementy hydrauliki siłowej
- zszywacze tapicerskie
- wiertarki i wkrętki pneumatyczne
- szybkołączki - szeroki asortyment
- przewody gumowe i polietylenowe
- agregat prądotwórczy 220/12V 2,2 kW
OFERUJE PH-U-P
BEST
25-729 Kielce ul. Urzędnicza 16
tel. 504-57, tel./fax 524-77 tlx 0613318 sk.poczt.334

RK
**RADIO
KIELCE**
REKLAMA
71.15
Cały czas na fali...
101,4
Kielce tel./fax 68-13-13
Radom tel. 63-33-63
Tarnobrzeg tel. 22-28-52

TYLKO W „ECHO DNIA”

100%

GWARANCJA
ZADOWOLENIA
KLIENTA
NA OGŁOSZENIA
DROBNE

szczegółowe informacje
Biuro Reklam i Ogłoszeń
„Echo Dnia”, Kielce, tel. (0-41)321-621

Biuro Reklam i Ogłoszeń „Echo Dnia” przyjmuje ogłoszenia do RZECZPOSPOLITEJ

Kielce, ul. Targowa 18
tel. 321-621, fax 32-45-40

Budownictwo

Artykuły wod.-kan. „Armatura”, Kielce, Zagnańska 18.

BUDUJESZ? REMONTUJESZ? DACHY, RYNNY, MATERIAŁY IZOLACYJNE, OGRODZENIA. SPRZEDAŻ: WODROL, KIELCE, PIWOWARSKA 28, TEL. 31-38-17 LUB 31-71-47; ZAGNAŃSKA 153; GÓRNIKÓW STASZCOWSKICH 33. PIEKOSZÓW, CZĘSTOCHOWSKA. ZAPRASZAMY!

Bog-Stal - nowo otwarta hurtownia stali i materiałów budowlanych. Kielce, ul. Manifestu Lipcowego 20, tel. 68-10-83.

Centrum Materiałów Elewacyjnych i Dociepleniowych zaprasza i poleca swoje usługi w zakresie dociepleń domków metodą lekką. Kielce, ul. Zagnańska 6, tel. 68-13-29.

Drzwi szwedzkie classic, country, różne kolory, drzwi wejściowe. Okpol, Kielce, Batalionów Chłopskich 77, tel. 571-91; Końskie, Kielecka 1, tel. 24-74.

Farby, lakiery, tynki, impregnaty. Hurt, detal. Kielce, Krakowska 62 (obok CPN), 516-45.

Glazura, terakota, kleje, listwy wykończeniowe. Kielce, 1905 Roku 10, 59-774.

Glazura, terakota: krajowa, zagraniczna. Kielce, Szydłówek Góry 4a (róg Warszawskiej, przedłużenie Turystycznej), 68-60-86.

KLINEX: 61-21-12, 572-75. Impregnacja, ochrona cementowych posadzek (idealna do hal, magazynów). Czyszczenie podłóg, nakładanie warstw ochronnych (woski, polimery, żywice) - Kielce.

Marley - rynny na całe życie. Tynki szlachetne firmy Bayosan. Kielce, Okrzei 59, 429-12, w. 34.

Najtańsze okna z PCV Poltroc, Panorama. Na raty. Okpol, Kielce, Batalionów Chłopskich 77, tel. 571-91. Końskie, Kielecka 1, tel. 24-74.

Płytki ceramiczne krajowe - oficjalny dealer firmy: „Jopex”, „Nordbud”, „Ceramika Paradyż”; import bezpośredni - Hiszpania, Włochy. Jacek Surma, Kielce - Słowik, Chorzowska 22, tel. 593-44.

Elektronika

„PHILIPS” - sprzedaż, serwis, Kielce, ul. Manifestu Lipcowego 71, tel. 31-80-91. Sprzedaż - Paderewskiego 22, tel. 66-28-49.

Lokale

Agencja „Medium-Serwis” - mieszkania, działki, lokale; kupno, sprzedaż, zamiana (NOT - parter). Kielce, 68-07-74.

Budynek handlowo-usługowy w centrum Staszowa, 300 m kw., 6 indywidualnych pomieszczeń, ceny promocyjne, do szybkiego wynajęcia. Staszów, ul. Kościelna 31, tel. 64-30-17.

Do wynajęcia mieszkanie. Kielce, 66-09-86.

Kupię lub wydzierżawię mieszkanie w Kielcach do 50 m kw., 66-15-75.

Kupię lub wynajmę M-3, M-4. Kielce, 66-38-93.

Mieszkanie w Gorzycach 58 m kw., parter, z telefonem sprzedam. Tel. (0-15) 36-22-61.

Pilnie kupię M-2. Kielce, 66-38-93.

Poszukuję dużego lokalu na dyskotekę. Kielce, 11-37-52.

Przyjmujemy do sprzedaży każde mieszkanie. Kielecka Giełda Nieruchomości, ul. Słowackiego 12, 463-63.

Sprzedam pawilon „Metalplast”, 72 m. Kielce, 68-22-21.

2 studentki poszukują M-2 lub M-3 w Kielcach do wynajęcia od 1 września. Końskie, tel. (12) 30-64.

42 m kw. parter, centrum - zamienię na większe. Tel. kom. 090 335253.

Mabud

- Okna: drewniane dwu- i trzyszybowe; jednoramowe dwu- i trzyszybowe; dachowe „Velux”; plastikowe dwu- i trzyszybowe.

- Drzwi: różne typy i rodzaje.

- Bramy garażowe.

- Ościeżnice.

- Papy: zgrzewalne, asfaltowe.

- Lepik, dacholeum, abizol.

- Wełna mineralna, styropian.

- Cegły, gazobeton, wapno, kreda, gips szpachlowy budowlany.

- Cement: 350, 450 - luzem i workowany z Małogoszcza.

Kielce, ul. Zagnańska 72,

tel. (0-41) 484-19, fax (0-41) 493-92; ul. Skrzetlewska 4, tel. 68-44-40; Jędrzejów, ul. Dojazd 1, tel. 613-52.

Motoryzacja

AAA AAA AAA ZAPRASZAMY! Do sklepu motoryzacyjnego PP MOTOBYT W KIELCACH przy ul. Karczówkowskiej 9, czynnego od 8.00 do 17.30, tel. 68-44-50. ŻUK, POLONEZ, FSO, 126P. Akcesoria, akumulatory, łóżyska, lakiery, ogumienie, chłodnice, grzejniki gazowe.

AAA Alarmy, tel. 461-38.

AAA Amerykańskie autoalarmy „Alcatraz” (kod dynamiczny) oraz „Legend”, centralne zamki, znakowanie, radiodiodtworacze. Najlepsze w kraju ceny oferuje: Wyłączny przedstawiciel na Europę „Audiopol”. Kielce, ul. Radiowa, tel. 429-67.

AAA Dobór lakierów samochodowych, komplet akrylu - 790.000, metaliku - 1.240.000. Blachy, zderzaki krajowych, zagranicznych. Meble kuchenne. Kielce, Sobieskiego 87, 61-52-74.

AAA Osobowe, busy, autobusy. Blacharstwo - ustawianie geometrii, lakiernictwo - komora lakiernicza, części zamienne. Gwarancja do 5 lat. Suków - Papiernia, 61-94-12.

ALARMY - MONITORING, SEJFY. KIELCE, 1 MAJA 72, 66-08-22.

Akumulatory „Akuma” - tanie, niezawodne, 2 lata gwarancji. Części do Skody i motocykli (wszystkie typy). Motowery. „Moto-Zbyt”, Kielce, Żytia 3/5, tel./fax 61-67-78.

Akumulatory, ogumienie, filtry - różne typy. Części do 126p, 125p (niskie ceny). 563-59.

Alufelgi, spojery, autoczęści. Kielce, 424-67.

AAA Autoalarmy Prestige Audiovox (zmienny kod, zabezpieczenie przed rozkodowaniem). Dodatkowe akcesoria zabezpieczające. Serwisy: Kielce, Manifestu Lipcowego 34, 32-65-99; 1 Maja 191a (Polmozbyt), 66-32-07.

AGIP - oleje, MOTIP - auto lakiery, szpachle. „Zemax”, Kielce, Wspólna 1, 574-59.

Autoalarmy. Zakład Najwyższego Zaufania poleca urządzenia ze zmiennym kodowaniem. Rzetelna informacja i doświadczenie. „Cebox”, Kielce, Polna 7, 461-38.

Autoalarmy - silikon - immobilizery, radiomontaż. Kielce, 434-79.

Automot - części: Polonez, Fiat, Dacia - zagraniczne na zamówienie (9.00-17.00). Kielce, 1 Maja 109/115, tel. 547-73.

Autoszyby. Sprzedaż, montaż, naprawa, serwis Avia. Kielce, ul. Kolberga 2A, tel. 519-57.

Dalmot części - FSO, Polonez, Fiat 126p, Cinquecento. Kielce, Sandomierska 106, 68-21-05.

Dorabiam progi do samochodów zachodnich. Produkcję poszycia drzwi Łada 2107. Kielce, Rynek 9, tel. 68-18-64.

Gaźniki - regeneracja, naprawa, regulacja, w godz. 8.00-16.00. Radom, ul. Toruńska 1/3 (dawniej RZNS), tel. domowy 45-16-26, po godz. 18.00.

Komis - części: Trabant, Wartburg, Skoda. Kielce, Słowackiego 16, tel. 61-36-89.

Kończówki, sworznie, wahacze. Kielce, ul. Stokowa 5, tel. (041) 68-37-74.

Naprawa silników, montaż tłumików „Walker”. Kielce, Krakowska 62, 516-41.

Po modernizacji Zakładu Blacharsko-Lakierniczego, Czesław Charuto zaprasza Szanownych Klientów - wykonujemy naprawy powypadkowe - szybko i solidnie. Domszowice 76, tel. 68-28-02.

Rozbiór samochodów - zadzwonić: 61-37-43 (całodobowo). Auto Full Serwis - usługi blacharskie, lakiernicze. Kielce, Podlasie 16 (obok CPN, Barwinek). Gwarancja wysokiej jakości. Skup samochodów powypadkowych do 6 lat.

Sprzedam Nissana Sunny 1,7 D (1986). Końskie, tel. 36-26 (poniedziałki - piątki, 9.00-17.00).

Szyberdachy. Kielce, 222-28.

Szyby samochodowe - sprzedaż, montaż - szyberdachy. Autofenix, Szewce 39, koło osiedla Nowiny. Tel./fax 592-05 oraz Kielce, ul. Tarnowska 26.

Zawory silnikowe. Kielce, ul. Stokowa 5, tel. (041) 68-37-72.

Nauka

Kursy komputerowe „Computex”. Kielce, 432-02.

Kursy księgowości komputerowej. „Computex”. Kielce, 432-02.

Kursy obcojęzyczne. Kielce, 264-25.

Naprawa magnetowidów w domu Klienta, bezpłatny dojazd, gwarancja. Kamery. Kielce, 61-98-11.

Studio Lingua - kursy, konsultacje, językowe wyjazdy do Anglii, 68-14-20, w. 130.

Nauka języka angielskiego w Londynie. Informacja: P.K., skr. 1199, 25-113 Kielce 3. Dołączyć kopertę, znaczek polecony.

Naprawy

AAA Naprawa telewizorów. Kielce, 11-16-47.

Automatycznych pralek, inż. Rybak, 441-41.

Gazowych piecyków. Kielce, 68-56-16.

Gazowych piecyków, kuchenek, „Mora”, gwarancja. Kielce, 66-10-08.

Naprawa lodówek, zamrażarek, pralek. Kielce, Warszawska 6, 68-02-38.

Naprawa piecyków gazowych. Kielce, 61-26-87.

Pralek, lodówek. Kielce, Jagiellońska 59, tel. 66-28-06, 31-22-32.

Nieruchomości

Sprzedam dom z cegły, działka 15 arów. Wiadomość: Annapol, ul. Lubelska 57, tel. (0-15) 61-36-72.

Sprzedam dom w trakcie budowy z działką (900 m kw.) w Końskich, ul. Południowa 120. Końskie, tel. 48-54.

Sprzedam dom murowany (c.o., woda) wraz z działką (24 ary) i budynkami gospodarczymi w Sadku, gm. Szydłowiec. Wiadomość: Końskie, tel. 70-68.

Sprzedam dom piętrowy w Końskich, ul. Spacerowa 60 (16.00-20.00).

Sprzedam dom + działka 620 m, Kielce, Chodkiewicza 54. Wiadomość, szczegóły listownie. Lepiarz Anna, Kraków, ul. Grochowa 6.

Sprzedam gospodarstwo rolne z zabudowaniami w Pierzchnicy. Kielce, tel. 278-32.

Sprzedam gospodarstwo 3,5 ha z budynkami. Tarczek 11 k. Bodzentyna.

Okna i Drzwi

„HOSSA” s.c.

Największy w regionie dystrybutor okien i drzwi POLECA:

- Okna drewniane dwuramowe zespalone i okna jednoramowe z zestawami termoizolacyjnymi (przedstawiciel handlowy „Stolbud” Włoszczowa).
- Okna drewniane jednoramowe z zestawami termoi-

zolacyjnymi, okucia zachodnie „Stolimpex”.

3. Okna z PCV „Poltroc” - wszystkie typy.

4. Okna z PCV „Panorama” (zbrojony profil, okucia Roto) białe, biało-brązowe, brązowe; typowe i na zamówienie.

5. Okna z PCV - KBE białe, biało-brązowe, brązowe w dowolnym kształcie i rozmiarze.

6. Okna z PCV - konstrukcja amerykańska. Przesuwne góra-dół, lewo-prawo, z siatką ochronną przeciw owadom; na zamówienie.

7. Okna i drzwi z aluminium w wielu wzorach wewnętrzne i zewnętrzne z przekładką termiczną; typowe i na zamówienie.

8. Drzwi wewnętrzne - kilka-nastie wzorów.

9. Drzwi zewnętrzne - kilka-nastie wzorów.

10. Ościeżnice.

11. Bramy garażowe.

12. Okna dachowe - przedstawiciel handlowy firm: „Velux”, „Fakro”, „Ortis”.

13. Styropian.

14. Cement z Małogoszcza i wapno.

15. Piana montażowa. ZAPRASZAMY!

Każdy wybierze coś dla siebie!

„Hossa” - Kielce, ul. Żelazna 22 (obok dworca PKP), tel. 66-34-21, fax 66-09-01; cement, parapety pod numerem telefonu 66-09-07.

„Hossa” - Radom, ul. Obrońców 30 (dojazd od ul. 1905 Roku), tel. 60-20-88.

Okna z PCV

„Hossa” s.c.

Promocja!

Firma „Hossa” oferuje okna PCV w systemie Rehau S 794 (okucia Winkhaus) po niższej cenie.

„Hossa” - Kielce, Żelazna 22, tel. 66-34-21, tel./fax 66-09-01.

Praca

Agencja zatrudni Panie z zakwaterowaniem. Kraków, tel. (0-12) 21-29-18.

Bardzo atrakcyjna praca dla wybranych. Kielce, 68-33-98.

Chcesz zarobić 40 zł dziennie - zadzwonić: Kielce, 68-75-82.

Firma poszukuje kilka-nastie przedsiębiorczych osób do nowo otwartej placówki. Kielce, 32-24-84.

Nie dzwonić, jeśli chcesz zarabiać mniej niż 5.000.000 mln. Kielce, 68-33-98.

Praca dla absolwentów i nie tylko. Kielce, 68-33-98.

762/k

Tragiczne rekordy na moście Golden Gate

LOT NA DNO

Skrzętni kronikarze uzyskali wreszcie odpowiedź na dręczące ich pytanie: kim będzie tysięczny samobójca skaczący z mostu Golden Gate w San Francisco. W ten sposób przeszedł do historii 25-letni Eric Atkinson. Był zdecydowany na odejście z tego świata i patroli czuwające na moście nie zdążyły go powstrzymać. Ciało nie znaleziono, jak niemal wszystkich przed nim, doczesne szczątki Atkinsona spłynęły prawdopodobnie do Oceanu Spokojnego.

W rzeczywistości nie wiadomo, czy samobójców nie było kilkakrotnie więcej. Niektórzy uważają, że w wodach cieśniny Złotej Bramy zakończyły już życie tysiące ludzi. W ciemnościach łatwo przejść na tamtą stronę, zwłaszcza że most często spowija gęsta mgła. Kronikarze „zegara śmierci” na moście prowadzą statystyki, z których wynika, że na jednego desperata, który skacze w 70-metrową przepaść, dwóch innych udaje się odwieść od tego zamiaru.

Rewolwerowy ratunek

Niektórzy niedoszli samobójcy korzystają ze specjalnie zainstalowanego na moście „kryzysowego” telefonu zaufania. Strażnicy patrolujący most stosują różne metody perswazji, czasem niekonwencjonalne. - Dobrze, skacz sobie, zobaczmy czy to kogoś wzruszy - powiedział jeden z nich do stojącego na barierze człowieka. Niestety, nie poskutkowało. Inny strażnik zachował się jak policjant: „Złaz, bo będę strzelał”. Niedoszły skoczek usłuchał rozkazu - i ocalał. Spośród tych,

którzy skoczyli, przeżyli tylko nieliczni. Po czterech sekundach, przy zetknięciu z wodą człowiek osiąga prędkość 120 km na godzinę. Odgłos zderzenia - opowiadają świadkowie - przypomina dźwięk ciała padającego na beton. 31-letni Michael Guss, makler giełdowy, cudem przeżył skok, choć przyprzął go pęknięciem śledziony. Napisał potem książkę „A Bridge Too Low” /Jeden most za nisko/.

Samobójcy pod urokiem

Fakt, że wielu udaje się powstrzymać przed skokiem, potwierdza tezę, że chęć skończenia ze sobą bywa wynikiem przejściowej depresji. Statystycy obliczyli, że tylko ok. 5 proc. niedoszłych samobójców z Golden Gate odbiera sobie potem życie w inny sposób. Świadczyłoby to, że w moście w San Francisco jest coś szczególnego, co popycha ludzi do dramatycznego kroku. W wiśszym moście, powszechnie uznanym za najpiękniejszą tego rodzaju konstrukcję na świecie, jest coś mistycznego, przywołującego sprawy ostateczne. Kraniec Ameryki - mawiają ludzie o luku łączącym San Francisco z Sausalito, co dla wielu Amerykanów znaczy: kraniec świata. Ale większość samobójców skacze do wody nie od strony Pacyfiku - co, pozornie, lepiej korespondowałoby z patosem desperackiego czynu - lecz z pasaży na stronie wschodniej, z którego rozciąga się widok na miasto. Próbowano nawet wyjaśnić to od strony psychologicznej /ostatnie pożegnanie z ludźmi?/, choć przyczyna może być bardziej prozaiczna - strona wschodnia części otwarta bywa dla pieszych.

Pomyłka konstruktora

Kiedy w maju 1937 r. Golden Gate oddano do użytku, jego konstruktor Joseph B. Strauss, zapewniał, że most praktycznie uniemożliwia popełnienie na nim samobójstwa. Trzy miesiące później 47-letni Harold B. Wober spacerował po moście z przygodnie poznanym profesorem uniwersytetu. W pewnym momencie powiedział: „Dalej nie idę”, oddał swemu towarzyszkowi marynarkę i skoczył do zatoki. W czerwcu 1948 r. zanotowano setny fatalny skok. Interesującą lekturą są gazetowe wycinki z informacjami o samobójstwach na moście, gromadzone w bibliotece publicznej w San Francisco. Niektórzy zmarli zostawiają listy

z wyjaśnieniami motywów swego czynu. Jeden napisał: „Nie mam żadnego powodu, poza tym, że boli mnie ząb”. Kiedy liczba ofiar zbliżała się do 500, Golden Gate stał się areną cyrkową, przypominającą dzisiejszy proces O.J. Simpсона. Na moście czuwały wzmocnione patroli policyjne - konkurujące o miejsce z lokalnymi stacjami telewizyjnymi, które koniecznie chciały zarejestrować kamerami jubileuszowy skok. Jeden z osobników zatrzymanych w ostatniej chwili przed barierką miał na sobie koszulkę z wymalowaną na niej liczbą „500”.

Na tropach yeti

Przyjaciel tygrysa

Ekspedycja chińskich naukowców, poszukująca legendarnego człokopodobnego stwora w leśnych ostępach w centrum kraju, natrafiła na 74-letniego pustelnika, od 40 lat żyjącego w guszy.

Niepiśmienny Wang osiedlił się w lesistych górach po śmierci swoich rodziców. Żył w główne roślina, nie kontaktował się z ludźmi, natomiast zaprzyjaźnił się z wieloma zwierzętami, w tym z tygrysem.

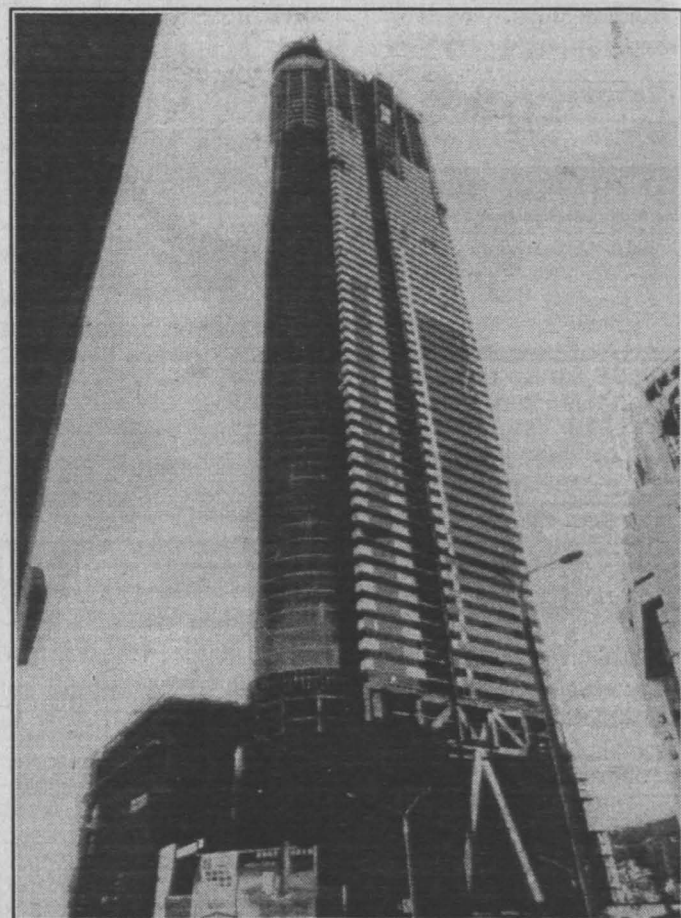
Dwumiesięczna ekspedycja nie przyniosła zaskakujących odkryć, aczkolwiek uważa się, że istnienie stwora jest bardziej niż prawdopodobne. Ma on mierzyć ok. 2 m wzrostu, mieć wielkie stopy i długą, rudą sierść. W ciągu ostatnich 70 lat zanotowano 114 wiarygodnych relacji ze spotkań z „Wielką Stopą”.

Śmiertelna atrakcja

Nie ma się co lęzić - Golden Gate stał się turystyczną atrakcją także i z tego powodu. Jak obliczono, liczący 2,5 kilometra długości most odwiedza corocznie 9 milionów ludzi. A liczba samobójstw - jeśli wierzyć oficjalnym statystykom - systematycznie wzrasta. W 1990 r. zarejestrowano ich 11; w ub. r. w nurł zatoki skoczyło 39 osób. Śmiertelne żniwo na moście skłoniło do poszukiwania środków zaradczych. Na platformie widokowej Empire State Building w Nowym Jorku zainstalowano w latach 40. tak skonstruowane, wysokie bariery, że uniemożliwiają one rzucenie się w dół. W 1993 r. Maria Martinez z San Francisco pozwała do sądu wydział transportu miasta /zarządzający Golden Gate/, obarczając go odpowiedzialnością za samobójstwo swego syna, który skoczył z mostu. Jej argument: wyższe bariery ochronne zapobiegłyby tej śmierci. Martinez przegrała sprawę, a dyrekcja mostu odrzuciła propozycję zbudowania wyższych zabezpieczeń. Powołano się na racje estetyczne i techniczne. Wysokie na 3 metry parkany naruszyłyby harmonię pięknej konstrukcji, a także zwiększyłyby podatność mostu na działanie huraganowych wiatrów do tego stopnia, że Golden Gate mógłby się zawalić. Jak dotąd, most wytrzymuje wiatry wiejące z szybkością do ok. 120 km na godzinę. Niedoszli samobójcy mówią zresztą, że nawet wysokie bariery nie powstrzymałyby ich przed skokiem.

TOMASZ ZALEWSKI

Strzelił w górę

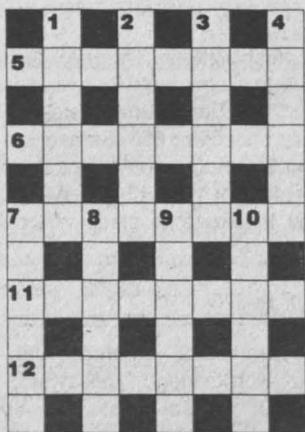


W najbliższych dniach w chińskim mieście Szezeń zakończona zostanie budowa najwyższego w Chinach oraz całym kontynencie azjatyckim budynku. Stalowy wieżowiec (na zdjęciu) o wysokości 384 metrów i 81 piętrach będzie czwartym co do wielkości drapaczem chmur w świecie.

Fot. PAP/CAF-Xinhua

Na dobranoc

Krzyżówka nr 188



POZIOMO: 5/ żarzący się kawałek węgla, 6/ drobna moneta bułgarska, 7/ **ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI**, 11/ zagęszczenie, kondensacja, 12/ okręt przystosowany do ochrony konwoju statków wodnych.

PIONOWO: 1/ bohaterstwo, hart, odwaga, 2/ pierwsze tuż nad parterem, 3/ obustronne przytrzymywanie się bokserów, 4/ więcej niż tydzień, mniej niż dekada, 7/ i suchy, i koklusz, 8/ pogrom, przegrana, 9/ mniej szlachetne od złota, 10/ papier, z którym można kogoś odprawić.

Rozwiązanie krzyżówki - wystarczy podać hasło 7 poziomo - prosimy przesyłać pod adresem redakcji „ED” w terminie 7 dni od daty numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi zostanie rozlosowana nagroda książkowa. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem należy umieścić dopisek: „Krzyżówka nr 188”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 164:

POZIOMO: podomka, rolmops, oficyna, stolarz, Ostróda, enigmat, autokar

PIONOWO: porto, Delhi, młody, Aisza, fotos, chlor, naród, omega, twist, ósmak, aktor.

Rozw. główne: OSTRÓDA

Legoland z Windsoru



W podlondyńskim Windsorze na miejscu dawnego Parku Safari trwają prace przy budowie kolejnego europejskiego Legolandu.

Pierwsi turyści będą mogli podziwiać wznoszone z klocków „lego” makiety słynnych, głównie brytyjskich, budowli już za kilka miesięcy.

Na zdjęciu: David Fautley kończy stawiać klockową miniaturkę słynnego londyńskiego Tower Bridge.

Fot. PAP/CAF-EPA

W dziewięćdziesiąt lat dookoła świata

WIZJONER VERNE

W bieżącym roku przypada 90 rocznica śmierci francuskiego pisarza Juliusza Verne'a /1828-1905/. Sławę przyniosło mu blisko 50 powieści, z których do najgłośniejszych należą: „Dzieci kapitana Granta”, „20.000 mil podmorskiej żeglugi”, „W 80 dni dookoła świata”, cieszących się do dziś niestabnym powodzeniem, przekładanych na wiele języków, wielokrotnie filmowanych. Książki te dały początek literaturze fantastyczno-naukowej.

Bohaterowie Juliusza Verne'a latali statkami powietrznymi, wędrowali we wnętrzu Ziemi, pływali cudownymi łodziami podwodnymi i docierali na Księżyc. W żywe, artystyczne wizje pisarz wplątał bynajmniej nie urojoną bajkę, lecz naukową i techniczną fantazję - realne marzenia swego stulecia.

Wówczas właśnie pasjonowano się odkryciami geograficznymi; biegunów jeszcze nie zdobyto, poznawano dopiero wnętrza Afryki, docierając do źródeł Nilu. A tu już przestrzeń powietrzna została podbita przez Juliusza Verne'a w powieści „Pięć tygodni w balonie nad Afryką”, wydanej w 1863 r., przetłumaczonej na język polski 10 lat później i entuzjastycznie przyjętej przez czytelników i krytykę.

W 1885 r. pisarz dostał zamówienie na powieść o przyszłości Ameryki. Jej akcję umieścił w Centropolisie - stolicy amerykańskiego imperium rozciągającego się na dwóch kontynentach i dyktującego swą wolę krajom zamorskim. Bohater to supermiliarder, właściciel gazety „Herold Wszechświatowy” - jego wygodzie, zachciankom i wzbogacaniu się służy technika przyszłości. Fototelefon pozwala widzieć rozmówcę, roboty myją go i ubierają w mechanicznej łazience, ruchomy chodnik przenosi do gabinetu, analityczna maszyna licząca pozwala błyskawicznie sumować dochody, lekarz wymienia mu chory żołądek, reklamy rozpowszechnia nowym sposobem: ogromne afisze - napowietrzne druki odbijają się od obłoków.

Właśnie Amerykanie odkryli ponownie Juliusza Verne'a. Trwa renesans zainteresowania jego twórczością na całym świecie, w tym również w Polsce, powstają kluby jego entuzjastów, w powieściach dostrzega się wątki, na które nasi przodkowie nie zwracali uwagi.

Osiągnięcia nauki i techniki mogą być wykorzystane ze szkodą dla ludzi - ta myśl nie opuszczała Verne'a. Cudowne wynalazki mogą stać się środkami zagłady, ludzkość nie dojrzała bowiem, aby je wykorzystywać, nie czyniąc zła. Pisarz kreślił portrety genialnych wynalazców, ale nie byli to wyłącznie budowniczy nowego świata. Na karty jego powieści dostawali się maniacy, szaleńcy i terroryści pracujący nad bronią masowej zagłady, aby ujarzmić świat. Oto wynalazca materiału wybuchowego zostaje porwany przez szajkę miedzynarodowych piratów, zaś ich herszt przy jego pomocy buduje w Afryce równikowe miasto śmierci.

Inny wynalazca doprowadza do upadku na Ziemię unoszący się w przestrzeni kosmicznej meteor z czystego złota, powodując tym kompletny krach ekonomiczny. Na świecie wybucha panika finansowa, katastrofalnie spada cena złota, akcje tracą wartość, ludzie ubożeją, zaś wuj wynalazcy - bankier, wykorzystuje to do machinacji giełdowych w celu zbitcia fortuny.

Swój długi żywot książki Juliusza Verne'a zawdzięczają bez wątpienia bohaterom ucieleśniającym wiele cech człowieka z czasów nam współczesnych.

JOANNA KOMOROWSKA

Magazyn na Antarktydzie

Mrożone filmy

Australijskie Narodowe Archiwum Filmowo-Fonograficzne /NFA/ rozważa możliwość magazynowania najcenniejszych swoich zbiorów - zwłaszcza starych filmów, nakręconych na szczególnie czułej taśmie - w lodach Antarktydy.

Stwierdzono bowiem, że dla tego rodzaju taśm filmowych, stanowiących dziś już prawdziwy skarb, najbardziej sprzyjającymi warunkami jest suchy chłód. Szefowie NFA planują więc załadowanie starymi filmami kontenera, przewiezienie go na Antarktydę i odpowiednie

umieszczenie w wiecznym lodzie. Wysokie koszty tej operacji nie przerażają projektodawców - i tak co roku na odpowiednie przechowywanie, utrzymywanie aparatury klimatycznej i konserwowanie starych taśm wydaje się coraz więcej pieniędzy.

W 3. kolejce III ligi dwa minimalne zwycięstwa odniosły zespoły kieleckie. W obu przypadkach pokonani byli drużyny z Białej Podlaskiej. Cieszy szczególnie wyjazdowa i pierwsza w sezonie wygrana Korony. Niepokoili fatalna dyspozycja Granatu, który przegrał trzeci raz i nie zdobył jeszcze bramki. Klepska skuteczność zadecydowała o porażce Bucovii w Gorzycach. Połowicznie zadowoleni mogą być kibice z Włoszczowy - ich zespół nie przegrał wprawdzie jeszcze ani raz, ale spotkanie z Orłętami było najsłabsze z dotychczas rozegranych przez Hetmana.

HETMAN Włoszczowa - Orłęta Łuków 0:0

Hetman: Miernik 7 - Mularczyk 4, Kurek 5, Łoszek 3, Toporek 4 /79 Kłama - Dec 6, Kosowski 5 /71 Jarzab, Churek 5, Kościółek 6 - Kiczka 6, Groszek 5.

Zółta kartka: Kurek /O./ Sędziował J. Rożen z Chelma. Widzów - 2,5 tys.

Niezbyt ciekawy mecz oglądała tym razem liczna włoszczowska widownia. Zawodników Hetmana do zdobycia bramki nie zdopingowało nawet 150 zł nagrody. Doświadczony zespół z Łukowa wygrywał większość pojedynków „jeden na jeden” i to zdecydowało o tym, że gospodarze stracili punkt.

W pierwszej połowie piłkarze Hetmana stworzyli 3 sytuacje, po których mogli strzelić gole - udało się to Kiczce w 40 min., ale nasz napastnik był na spalonym. Kilka szybkich akcji przeprowadzili także goście, ale albo nie kończyli ich strzałami, albo bardzo dobrze spisywał się Miernik. Po zmianie stron nadal nacierał Hetman, dobre okazje mieli Kościółek, którego mocny strzał głową z ostrego kąta obronił łukowski bramkarz, Jarzab, który minimalnie niecelnie strzelił z 15 metrów i w końcówce spotkania Kłama. 10 minut przed końcem mógł paść gol dla Orłąt, ale Dziwulski uderzył piłkę głową tuż obok słupka.

M. ROLAK

BŁĘKITNI Kielce - AZS Rolimpex B. P. 1:0 /0:0/

1:0 Dziubek 55 min. z karnego.

BŁĘKITNI: Mikołajczyk 5 - Szpiega 5, Pietrzykowski 4, Wołoszyn 5 - Gołąbek 5, Dziubek 5, Janaszek 4, Ludwinek 4 - Toboła 2 /57

Pierwsze zwycięstwo Korony



Granat dołuje

Jędrzejczyk 1/, Galus 3 /85 Lipski/.

Zółte kartki: Szpiega, Toboła /B./, Kozłowski /A./, sędziował S. Koźmicki z Chelma, widzów 300.

Drużyna Błękitnych zagrała nieźle... do momentu strzelenia gola. Później kielczanie zaczęli pilnować wyniku i tradycyjnie cofnęli się do obrony. Drużyna AZS, w której trener przeprowadził aż cztery zmiany, w końcowych minutach uzyskała dużą przewagę, ale nie potrafiła zdobyć wyrównującego gola.

Mecz zaczął się od szybkich ataków z obydwu stron. W 31 minucie Gołąbek po dośrodkowaniu Wołoszyna trafił w słupkę, a dobitka Ludwinka przeszła nad poprzeczką. Kilka minut potem główkował Dziubek, bramkarz AZS - Piekutowski nie miał jednak problemów z obroną tego strzału.

W 55 minucie za przepychanki w polu karnym, sędzia, chyba zbyt pochopnie, odgwizdał rzut karny, który na bramkę zamienił Dziubek.

Drużynie gości zaczęło się bardzo śpieszyć, kielczanie natomiast opadli z sił, toteż ostatnie minuty były bardzo nerwowe. „Studenti” atakowali jednak dosyć schematycznie i rzadko dochodzili do tzw. czystych sytuacji.

S. STACHURA

Radomiak - GRANAT Skarżysko 2:0 /0:0/

1:0 Przedwój 65 min., 2:0 Machnio 80 z karnego.

Granat: Bilski 4 - Wroński 3, Przybycień 3, Glijer 3, Drózd 4 - Skalski 3, Rubinkiewicz 2, Chojuł 4, Sykuła 2 /69 Klimek - Siudek 3, Ślusarczyk 2 /60 Wawrzyńczak 1/.

Zółte kartki: Wroński, Klimek /G/. Sędziował Rybacki z Lublina. Widzów 700.

Był to fatalny występ Granatu, który srodze rozczarował licznych kibiców przybyłych ze Skarżyska. O postawie piłkarzy z Rejowa najlepiej świadczy fakt, że pierwszy celny strzał oddali w... 81 minucie meczu. Szczegółowy popis nieudolności i braku zgrania piłkarze gości zaprezentowali w pierwszej połowie meczu, kiedy posiadali przewagę i dochodzili do pola

karnego, lecz żaden z zawodników nie mógł zdecydować się na strzał.

Początek drugiej połowy zapowiadał korzystny wynik dla Granatu. Goście grali ładnie w środku boiska, ale znów brakowało strzałów. Widząc nieporadność przeciwnika piłkarze Radomiaka zaatakowali śmiało i bez większych kłopotów zdobyli dwie bramki. Najpierw piękną „główką” popisał się najlepszy na boisku Przedwój, a następnie Machnio wykorzystał rzut karny podyktowany za faul Bilskiego na Przedwoju. Dopiero przy stanie 0:2 nasi zawodnicy zaczęli śmiało atakować, ale nic z tego nie wynikło.

PIOTR SZPAK

Tłoki/Stal Gorzyce - BUCOVIA 2:0 /0:0/

1:0 Wydra 82 min., 2:0 Grębowiec 90.

Bucovia: Sroka 4 - D. Marcisz 4, Pawlik 5, S. Malaga 6 - Wilk 6, Staniek 4 /60 Goraj 2/, Czarnecki 4 /86 Ślusarczyk/, Drogosz 5, Patryński 5 - Łodej 4, A. Marcisz 5.

Sędziował: A. Zemło z Siedlec. Widzów 900.

Zespół gości postawił wysoką poprzeczkę dla gospodarzy. Tłoki/Stal Gorzyce, tocząc równorzędną walkę. Szczególnie groźne w wykonaniu Bucovii były szybkie kontry. Już w 3 minucie Bucovia mogła objąć prowadzenie. Artur Marcisz wykończył strzał głową, ale bramkarz Sulich, natomiast dobitka Radłowskiego uderzyła w boczną siatkę. Przed przerwą gospodarze mieli okazję na objęcie prowadzenia, jednak piłka po rzucie wolnym egzekwowanym przez Wydrę odbiła się od słupka. W drużynie gości przed szansami na zdobycie goli stawali: Drogosz, Staniek i Łodej, ale za każdym razem Sulich wychodził z opresji obronną ręką.

Po zmianie stron przez długi czas gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska i dopiero piękna bramka uzyskana w 82 minucie przez Wydrę strzałem z ponad 20 metrów ożywiła poczynania obu drużyn. Na trzy minuty przed końcem meczu Ślusarczyk mógł wyrównać, jednak piłka po jego strzale trafiła w poprzeczkę. W ostatnich sekundach meczu Bucovia chciała uratować jeden punkt postawiła wszystko na jedną kartę i w konsekwencji po szybkich kontrach i błędzie Sroki Grębowiec ustalił wynik meczu.

Strzelcy: 3 - Fiedziński /Górniki, 2 - Wydra, Grębowiec /Tłoki/, Kurek, Dziwulski /Orłęta/, Kiczka /Hetman/, Stefański /Korona/, Jaroszyński /Górniki/, 1 - 32 zawodników.

/PK/

Nasz telefon
68-22-09

- Brożyna drugi w Radzyminie
- Dziś Memoriał Trochanowskiego

Wyścig z Jaskułą

Bardzo napięty terminarz startów mają ostatnio kolarze kieleckiej grupy DEK Meble Cycho-Korona. Najważniejsze jednak, że nasi zawodnicy w wyścigach plasują się na czołowych miejscach.

Wczoraj w Radzyminie rozegrany został wyścig „Szlakiem Bitwy Warszawskiej”, zaliczany do szosowego Pucharu Polski. Wystartowało ponad 100 zawodników we wszystkich kategoriach wiekowych.

Seniorzy mieli do pokonania 142-kilometrową trasę, na którą wystartowało 34 zawodników. Do mety dojechało tylko kilkunastu, z których najszybciej finiszował Grzegorz Gronkiewicz /Zibi Casio Kolarz Czestochowa/. Na końcowych kilometrach Gronkiewicz zaatakował i wyp-

lił wynik meczu. Gdyby nie fatalna skuteczność, goście mogliby co najmniej zremisować.

/NOR/

Podlasie B. Podlasia - KORONA Kielce 0:1 /0:0/

0:1 Stefański 55 min. KORONA: Gil 6 - Nocoń 4, Tokarczyk 6, Gawlik 5, Ruszkowski 5, Kubicki 6 /83 Brzozowski/, Heinrich 5, Fendrych 5 /88 Mądził/, Kozubek 5 /83 Wicha - Stefański 7, Pastuszkowski 5.

Zółte kartki: Nocoń /K./, Iwaniuk /P./, sędziował W. Biaduń z Lublina. Widzów 500.

Obserwatorzy meczu podkreślali, że najsprawiedliwszym wynikiem tego szybkiego i emocjonującego spotkania byłby remis. Korona wykazała się jednak większym doświadczeniem i dzięki temu wygrała pierwszy raz w tym sezonie. Oba zespoły oddały w sumie prawie 30 strzałów. Najbliższe zdobycia goli dla gości byli: Pastuszkowski w 31 min. /słupki/, Tokarczyk w 44 /głową minimalnie niecelnie/ i ponownie Pastuszkowski w 81 min. /głową nad bramką/. Gola kielczanie zdobyli po nieudanej pałapce ofensywej Podlasia - Stefański, mając przed sobą tylko bramkarza, piaskim strzałem trafił do siatki. Od zdobycia prowadzenia Korona zamknęła się na własnej połowie i przez 30 minut trwał napór gospodarzy, którzy jednak grali uparcie wrzutkami na pole karne, co przy naszych wysokich stopniach nie mogło przynieść powodzenia.

/PK/

W innych meczach: Stal Nowa Dęba - Pogoń Siedlce 0:1 /0:0/, Krawczyk 89; Granica Chelm - MG MKKS Kozienice 1:0 /1:0/, Ziarkowski 17; Górnik Łęczna - Łada Biłgoraj 4:0 /4:0/, Fiedziński 13, 23, Kubicki 5, Jaroszyński 30.

1. Górniki	3	9	10:1
2. Tłoki	3	9	5:0
3. BŁĘKITNI	3	7	4:1
4. Orłęta	3	7	5:3
5. Pogoń	3	6	4:2
6. HETMAN	3	5	3:2
7. Kozienice	3	4	3:2
8. Granica	3	4	3:3
9. KORONA	3	4	3:3
10. Rolimpex	3	4	2:2
11. BUCOVIA	3	4	3:4
12. Radomiak	3	3	4:6
13. Podlasie	3	1	1:3
14. Stal ND	3	0	3:7
15. Łada	3	0	0:7
16. GRANAT	3	0	0:7

Strzelcy: 3 - Fiedziński /Górniki, 2 - Wydra, Grębowiec /Tłoki/, Kurek, Dziwulski /Orłęta/, Kiczka /Hetman/, Stefański /Korona/, Jaroszyński /Górniki/, 1 - 32 zawodników.

/PK/

KSZO między hutą a miastem

Grozi epidemia?

Obiektem KSZO, gdyby nie zatrudnienie kilkunastu osób w ramach robót publicznych, grozi całkowite zamknięcie. Huta zredukowała bowiem liczbę pracowników obsługi, a miasto nie przejęło jeszcze obiektów, aby zatrudnić tam swoich ludzi.

Obawy huty biorą się stąd, że na nie sprzątanym obiektach może wybuchnąć epidemia. Pozostawiony personel nie jest bowiem w stanie utrzymać należytą czystości, szczególnie w godzinach popołudniowych. Dlatego też wstęp do szatni miałyby tylko trenujący przed południem drugoligowi piłkarze. Dopóki są wakacje rano może przychodzić także młodzież. We wrześniu nie będzie to jednak możliwe.

Na obiekty KSZO skierowaliśmy kilkanaście osób z interwencji - powiedział przewodniczący Komisji Kultury i Sportu RM Zbigniew Grombka. - W utrzymaniu czystości na obiektach pomagają także, w zamian za możliwość korzystania z hali, goszczący w Ostrowcu Świętokrzyskim koloniści.

/TeZ/

Motocykle w Miedzianej Górze

Nowa formuła

W sobotę i niedzielę na torze „Kielce” w Miedzianej Górze odbędzie się runda Międzynarodowych Mistrzostw Polski w wyścigach motocyklowych.

Prócz całej czołówki krajowej w Miedzianej Górze ma pojawić się kilku reprezentantów Litwy, Łotwy oraz Francuz. Tegoroczne wyścigi będą rozgrywane według nowej formuły, bowiem zawodnicy wszystkich klas będą jechać w jednym biegu, z tzw. wyrównaniem czasowym stosownym do czasów uzyskanych na treningach /najpierw na trasę wyruszy najwolniejszy zawodnik na treningach, itd. aż do najszybszego/. Startować będą zawodnicy klas: 125 ccm, 250 ccm oraz „supersport” i „superbi-

ke”, a więc maszyny o pojemnościach silnika w granicach 1000 ccm. Organizator - Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Motorowego w Kielcach - przygotował wiele atrakcji dla kibiców, którzy zjawiają się na torze. Szczegóły w jutrzejszym „Echu”.

W piątek w godz. 11-13 odbywać się będą treningi, a od godz. 15 wyścigi, podobnie w niedzielę. W związku z zawodami będzie zamknięty odcinek drogi nr 74 Kielce - Łódź, ulegnie także zmianie trasa kursowania autobusu MKZ linii nr 9.

/PK/

Mistrzyni Polski przestała trenować

Nieliczni „Vikingowie”

Coraz mniej zawodników trenuje w Klubie Sportowym Viking Starachowice, który posiada dwie sekcje - trójboju siłowego i kulturyistki...

W klubie panuje okropna bieda, nie mamy pieniędzy na starty w zawodach - powiedział „Echu” trener Vikinga Tomasz Kolańczyński. - Utrzymujemy się tylko ze składek i opłat ludzi, którzy uprawiają sport w naszej siłowni amatorsko. Potrzebą chwili jest znalezienie sponsora, jednak nasze zabiegi nie przyniosły oczeki-

/PISZ/

Przed mistrzostwami Polski

Ostatni sprawdzian

Kolarze z Kielc zajęli kilka czołowych lokat w wyścigu w kategorii cyclosporcie „Po Ziemi Tarnowskiej”.

Wyścig składał się z jazdy indywidualnej na czas na dystansie 2,2 km, pod bardzo strome wzniesienie oraz ze 120-kilometrowego etapu ze startu wspólnego. W grupie 35-42 lat wygrał Waldemar Banasiński, a 14 miejsce zajął Włodzisław Ślusarczyk, w kategorii 43-49 lat drugi był Henryk Januszek, a ósmy Marek Górecki, w grupie 50-55 latków trzecią lokatę zajął Jerzy Kruk, a w grupie 56-60 lat piątą miejsce wywalczył Stanisław Pierzyński. W. Banasiński jest zawodnikiem Ambitu/Piowaru Kielce, pozostali kolarze reprezentują barwy Kieleckiego Towarzystwa Cyklistów.

Impreza ta była ostatnim sprawdzianem przed Górnymi Mistrzostwami Polski, które odbędą się w sobotę w Krynicy.

/PK/

Faworyci z kompletem punktów



10 bramek w Małogoszczu

Pierwsza grupa klasy A rozegrała drugą kolejkę spotkań. Wysokie zwycięstwa odniosły Astra i Wierna, które prowadzą zdecydowanie w tabeli. Spotkanie Unii Sędziszów z Wisłą Nowy Korczyn nie odbyło się. A oto rezultaty spotkań.

Nidzianka Makoszyn - Zryw Skroniów 3:3 /2:1/, Piaskowianka II Piaski - LZS Słupia Jędrzejowska 3:1 /1:0/, Michałkiewicz 2, Miśkiewicz - Tarkowski; Gród Wiślica - Tempo Pacanów 1:0 /0:0/, A. Jaros; Dąb Nagłowice - Polanie Pierzchnica 3:0 /3:0/, Zytniewski 2, Tomczyk; Wierna Małogoszcz - Świt Działoszyce 10:0 /7:0/, Podbiegły 3, Klimek 3,

Kwiatkowski, Jakubczyk, Janiczek, Bąk; Astra Piekoszów - Szreniawa Koszyce 9:1 /6:1/, dla Astry bramki zdobyli - Gawel 4, Bąk 3, Bal i Piątek. Spartak Charsznica pauzował.

1. Wierna	2	6	14-1
2. Astra	2	6	12-1
3. Zryw	2	4	5-4
4. Gród	2	4	3-2
5. Wisła	1	3	3-1
6. Tempo	2	3	3-2
7. Piaski II	2	3	3-4
8. Dąb	2	3	4-3
9. Szreniawa	2	3	3-10
10. Nidzianka	1	1	3-3
11. Słupia	2	1	2-2
12. Unia	1	0	1-2
13. Spartak	1	0	1-2
14. Polanie	2	0	1-7
15. Świt	2	0	0-13

/J/

UWAGA!
Jutro skarb kibica klasy okręgowej



Kto przejmie dziesięciomiliardowe zadłużenie?

Upadek Radomiaka

W poniedziałek w kawiarni Radomiaka odbyło się Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze RKS Radomiak, podczas którego przewodniczący komisji rewizyjnej Leszek Prokop zgłosił wniosek o upadłość tego zasłużonego klubu, który poparło 20 członków przy jednym głosie wstrzymującym i jednym przeciwnym.

Podczas walnego zgromadzenia podsumowano działalność klubu za okres od 1 lutego do 14 sierpnia br. Sprawozdanie przedstawił prezes Wojciech Słomka. Podkreślił, iż wszystkie sekcje otrzymały autonomiczność, ostatnio spotkało to sekcję piłki nożnej, która przeszła pod skrzydła RTP.

Zebrańi jednogłośnie udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi, bowiem jak się okazało (mimo iż nie było tego w porządku obrad) prezes Słomka... złożył wniosek o powołanie do życia nowego klubu. Nim do tego doszło, przewodniczący komisji rewizyjnej Leszek Prokop przedstawił wyniki finansowe klubu, zadłużenie na 14 sierpnia wynosi 9 miliardów 181 milionów 210 tysięcy złotych. Wobec niewypłacalności klubu komisja rewizyjna zawnioskowała o upadłość RKS Radomiak. - Stawiam wniosek o rejestrację nowego stowarzyszenia pod nazwą „Federacja Autonomicznych Sekcji Sportowych” Radomiak Radom - powiedział w swym wystąpieniu prezes Słomka. - Jestem w posiadaniu oświadczeń czterech sekcji, które wyraziły chęć wstąpienia do nowego klubu. Są nimi sekcje: lekkoatletyczna, judo, te-

nisa ziemnego i piłki nożnej. Następnie jeden z członków zarządu - dotychczasowy dyrektor klubu - Andrzej Jaśkiewicz odczytał statut FASS, który jednogłośnie został przyjęty. Zarząd nowego klubu ma liczyć od 7 do 15 członków, w tym jedno miejsce zarezerwowane zostało dla przedstawiciela Urzędu Miejskiego.

Prezes ustępującego zarządu zaproponował następnie skład zarządu nowego klubu, jak też komisji rewizyjnej, co również

zostało przyjęte przez delegatów. Nowym prezesem klubu został Wojciech Słomka, a w skład zarządu weszli: Andrzej Dąbrowski, Lech Karolak /lekkoatletyka/, Janusz Poznański, Jan Błaszczak /tenis ziemny/, Lech Falkiewicz, Jerzy Muszyński /judo/, Jerzy Maj, Wojciech Słomka /piłka nożna/. Przewodniczącym komisji rewizyjnej ponownie wybrano Leszka Prokopa.

WŁODZIMIERZ ŁYŻWA

Narkiewicz wybrała Częstochowę Poszukiwania Garbarza

W poniedziałek oficjalnie została podpisana umowa pomiędzy Klubem Sportowym Broń a Polską Izbą Gospodarczą Garbarzy co do sponsorowania drużyny tenisa stołowego kobiet, która będzie grać w ekstraklasie. Ustalono także nazwę zespołu, która będzie zgłoszona do PZTS - Garbarz PIG-Broń Radom.

Pełnomocnik i opiekun drużyny Zbigniew Smoluch oraz trenerzy Jan Molenda i Andrzej Wiatrak poszukują do gry w nowym zespole pingpongistek. Dziś wiadomo, że barwy Garbarza PIG-Broń reprezentować będą Elena Kowtun i Sylwia

Kubiszyn. Czyniono starania o pozyskanie Pauliny Narkiewicz z Ciech-Siarki Tarnobrzeg, jednak ta zawodniczka nie skusiła się na grę w Radomiu, podpisując umowę z AZS Częstochowa.

Jest wielce prawdopodobne, że w naszym zespole zagra doświadczona pingpongistka Wandy Kraków Alina Put, która nie podpisała jeszcze żadnej umowy na grę w którymś z polskich klubów w nowym sezonie. /W.Ł./

Prezes Dziurawicz chce zwycięstwa z Francją

WIELKA BITWA W PARKU KSIĄŻĄT

Dziś o godzinie 20.45 na stadionie Parc de Princes w Paryżu piłkarska reprezentacja Polski zmierzy się z drużyną Francji w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy, które w przyszłym roku zostaną rozegrane w Anglii. Pojedynek ten jest bardzo ważny dla obydwu zespołów. Zespół, który przegra może stracić praktycznie szansę na udział w finałach EURO '96.

Nic więc dziwnego, że pojedynek ten urasta do piłkarskiego wydarzenia nr 1 w obydwu krajach w tym roku. Jeszcze kilka miesięcy temu nasi rywale byłiby zdecydowanymi faworytami tego spotkania. Teraz szanse na odniesienie zwycięstwa znacznie się wyrównały. Po pierwsze

biało-czerwoni uzyskali ostatnio kilka dobrych rezultatów /pokonali w eliminacjach Izrael 4:3 i Słowację 5:0 oraz przegrali 1:2 po dobrym meczu z Brazylią/. Po drugie zespół francuski przystępuje do pojedynku z Polską bardziej osłabiony.

Nasza reprezentacja, której towarzyszy również prezes PZPN Marian Dziurawicz, zameldowała się w Paryżu w poniedziałek. Trener Henryk Apostel zabrał z sobą 17 piłkarzy, a licząca 29 osób ekipa została zakwaterowana w Wersalu w hotelu „Trianon Palace”.

Prezes Dziurawicz zapytany o wynik dzisiejszego pojedynku stwierdził: - Obydwa zespoły mają jednakowe szanse. Chciałbym wrócić do Polski ze zwycięstwem.

Dobrym myśli jest również Henryk Apostel, tym bardziej że w pełnej dyspozycji są już Bałuszynski, Kowalczyk i Juskowiak. Nasz selekcjoner ma przygotowane dwa warianty ustawienia drużyny, zależnie od tego, w jakim składzie zagrają Francuzi.

Polskim piłkarzom również dopisują humory. Kapitan naszej jedenastki Roman Kosecki wyrażał się w superlatywach o „trójkolorowych”, ale stwierdził również, że najwyższy czas strzelić gola Lamie - bramkarzowi reprezentacji Francji, który od sześciu spotkań zachował czyste konto.

Wiele powodów do narzekania ma za to trener Aime Jaquet. Kilku jego podstawowych graczy jest kontuzjowanych i francuski

selekcjoner ma duże kłopoty ze skompletowaniem składu.

W obydwu krajach zainteresowanie tym pojedynkiem jest bardzo duże. Piłkarze również „czują” jego ciężar gatunkowy.

Telewizja Polska w programie I przeprowadzi bezpośrednią transmisję z tego pojedynku. Początek o godz. 20.40.



Czy Andrzej Juskowiak pokona bramkarza Francji - Lamę, który w meczach eliminacyjnych ma czyste konto?

1. Rumunia	7	17	15-6
2. Francja	6	10	6-0
3. POLSKA	6	10	12-7
4. Izrael	7	9	11-10
5. Słowacja	6	5	8-15
6. Azerbejdżan	6	0	2-16

Tekst i zdjęcie
S. STACHURA

Czingwincewa trenuje Siarkę

Powrót?

Znana dobrze tarnobrzeskim sympatykom celulooidowej piłeczki Tamara Czingwincewa, w przeszłości zawodniczka Siarki i Broni Radom, od kilku dni przebywa w Tarnobrzegu.

Zawodniczka z byłego Związku Radzieckiego, która przed kilkoma laty w znaczący sposób przyczyniła się do odzyskania utraconej pozycji na krajowej arenie przez kobiety ping-pong, w Tarnobrzegu prowadzi zajęcia z zespołem Ciech-Siarki. Jednak, jak na razie, nie wiadomo jeszcze czy pani Tamara zajmie miejsce po Chińczyku Miao Cang Shengui, stając się II szkoleniowcem pięciokrotnych mistrzyni Polski.

/NOR/

Tomasz Malmon grającym trenerem

Iskra do Niemiec

Nieoczekiwanie na wczorajszym treningu Iskry/Ceresit pojawił się jej były zawodnik Tomasz Malmon. Przed poprzednim sezonem wyjechał on do hiszpańskiego klubu I-ligowego Valladolid, a potem do Niemiec.

Powodem mojego wyjazdu z Hiszpanii były kłopoty finansowe klubu. Teraz gram w III-ligowym klubie niemieckim Jahiesfeld, w pobliżu Essen - mówi zawodnik. - Podpisałem kontrakt na dwa lata, choć Niemcy proponowali mi czteroletnią umowę. Nie narzekam na warunki, ale liczę, że uda mi się znaleźć coś lepszego. W Jahiesfeld w nowym sezonie będę pełnił funkcję grającego trenera /Tomasz Malmon ma 25 lat - przyp. PK/. W czwartek mój klub przyjeżdża na zgrupowa-

nie do Opolu. Ja korzystam z urlopu gościnie trenując z Iskrą.

Wicemistrz Polski, miast planowanego wyjazdu na turniej do Danii, udaje się do Niemiec. W czwartek rozegra w Berlinie towarzyski mecz z drużyną Spandau, a w piątek i sobotę weźmie udział w turnieju, w którym będzie grać z siódmkami Bundesligi SG Hameln, VfL Gummersbach i byłym klubem Zbigniewa Tłuczyńskiego, a obecnym Bogdana Wenty - TuS Nettelstedt.

P. KOTWICA

Jeszcze o mistrzostwach w Goeteborgu

Naj... naj... naj...

Najwięcej zawodników startowało w biegach na 100 m - 109 i 200 m - 87, natomiast zawodniczek także na 100 m - 68 i na 5000 m - 62.

Najmłodszymi uczestnikami byli: 15-letni Darren Tuitt - sprinter z Montserratu i również 15-letnia Nompumelelo Zwane z Suazi, która startowała na 1500 m; natomiast starsi byli 42-letni Augustin Jarina z Filipin rzucający młotem oraz 42-letnia

maratonka Lai Chu z Hongkongu.

Największy problem z rozstrzygnięciem kolejności był w biegu na 100 m przez płotki. Trzy zawodniczki - z Madagaskaru, Francji i Niemiec - uzyskały identyczny czas 13,13.

Sięgnięto zatem po tysięczne części sekundy i tutaj o 0,003 sek. szybsza była reprezentantka Madagaskaru.

Największe sławy komentowały mistrzostwa dla stacji telewizyjnych. I tak np. dla BBC - Sally Gunnell, Daley Thompson, David Moorcroft, dla Eurosportu - Steve Cram i Tim Hutchings, dla ABC /USA/ - Dwight Stones i Carol Lewis, dla RTL /Francja/ - Michel Jazy, dla RTE /Irlandia/ - John Treacy.

Najwięcej widzów zasiadło na trybunach stadionu Ullevi w pierwszym /45.385/ i ostatnim /42.453/ dniu mistrzostw. W sumie sprzedano 592.240 biletów.

/PAP/

Echo
Dnia

WYDAWCA: „Echo Press” - SA. Kielce ul. Targowa 18. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne „Drogowiec” Sp. z o.o. Kielce ul. Sienna 2



Red. prowadzący
KRZYSZTOF
KOWALIK
Red. depeszyowy
CZESŁAW
KUŚMIERSKI